Nr. 171. Czwartek, 30 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie** . . .	**24 K**	**ćwierćrocznie** . .	**6 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.** . .	**12 K**	**miesięcznie.** . .	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4 K 60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za **dopłatą**: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **50 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne i Manifest:

Kochany hrabio Stürgkh!

Postanowiłem polecić Ministrowi Mojego Domu i spraw zagranicznych, aby notyfikował serbskiemu rządowi królewskiemu nastanie stanu wojennego między Monarchią a Serbią.

W tej ciężkiej godzinie odczuwam potrzebę zwrócenia się do Moich ukochanych ludów.

Polecam Panu przeto ogłosić załączony Manifest.

Ischl Zdrój, dnia 28 lipca 1914.

Franciszek Józef w. r.
Stürgkh w. r.

Do Moich ludów!

Było Mojem upragnionem życzeniem poświęcić lata, których Mi łaska Boża jeszcze raczy użyczyć, dziełom pokoju i chronić Moje ludy przed ciężkiemi ofiarami i trudami wojny.

Opatrzność zrządziła inaczej.

Knowania przeciwnika, zionącego nienawiścią, zmuszają Mnie, po długich latach pokoju, do chwycenia za oręż dla obrony czci Mojej Monarchii, jej powagi i jej mocarstwowego stanowiska, oraz dla zabezpieczenia jej stanu posiadania.

Królestwo Serbii, które od pierwszych zaczątków swojej państwowej samodzielności aż do ostatnich czasów doznawało tak od Moich Przodków, jak Odemnie opieki i poparcia, wstąpiło już przed laty na drogę jawnej nieprzyjaźni wobec Austro-Węgier, a zapominając szybko doznane dobrodziejstwa, odpłacało je niewdzięcznością.

Kiedy po trzech dziesiątkach lat pracy pokojowej w Bośnii i Hercegowinie, obfitującej w błogie skutki, rozciągnąłem Moje prawa zwierzchnicze na te kraje, wywołało to Moje zarządzenie w królestwie serbskiem, którego prawa pod żadnym względem nie doznały uszczerbku, wybuchy nieokiełznanej namiętności i zawziętej nienawiści. Rząd Mój skorzystał wówczas z pięknego przywileju silniejszego i powodując się najdalej idącą względnością i łagodnością, zażądał od Serbii jedynie zmniejszenia liczby jej wojska do stopy pokojowej i złożenia przyrzeczenia, że w przyszłości pójdzie drogą pokoju i przyjaźni.

Tym samym duchem umiarkowania wiedziony ograniczył się Mój Rząd w czasie, kiedy Serbia przed dwoma laty walczyła z państwem tureckiem, do strzeżenia najważniejszych warunków bytu Monarchii Temu stanowisku miała Serbia w pierwszym rzędzie do zawdzięczenia to, że osiągnęła cel wojny.

Nadzieja, że królestwo serbskie oceni łagodność Mojego Rządu i jego chęć utrzymania pokoju i że dotrzyma swego słowa, nie spełniła się.

Coraz wyżej wznosi się płomień nienawiści do Mnie i Mego Domu, coraz jawniej występuje dążenie do oderwania gwałtem nierozdzielnych obszarów Austro-Węgier.

Zbrodnicze knowania przedostają się przez granicę, aby na południowym wschodzie Monarchii podkopać podstawy porządku państwowego, aby zachwiać lud, który w ojcowskiej miłości otaczam Moją największą pieczołowitością, w jego wierności dla panującego Domu i Ojczyzny, aby uwodzić dorastającą młodzież i nakłaniać ją do zbrodniczych czynów, noszących na sobie znamiona szaleństwa i zdrady stanu.

Szereg morderczych zamachów, planowo przygotowany i wykonany spisek, którego cel, w tak straszliwy sposób osiągnięty, ugodził Mnie i Moje wierne ludy w samo serce, stanowi zdala widzialny krwawy ślad tych tajemnych knowań, które w Serbii się poczęły i któremi ztamtąd kierowano.

Jeżeli cześć i godność Mojej Monarchii ma pozostać nienaruszona, jeżeli rozwój jej pod względem państwowym, gospodarczym i wojskowym ma być zabezpieczony przed ustawicznemi wstrząśnieniami, ta złowroga działalność musi ustać, tym ustawicznym prowokacyom ze strony Serbii musi się położyć kres.

Naprózno podjął się Mój Rząd jeszcze ostatniej próby, aby ten cel pokojowymi środkami osiągnąć, aby poważnem upomnieniem nakłonić Serbię do zwrotu i zmiany postępowania. Serbia odrzuciła umiarkowane i sprawiedliwe żądania Mojego Rządu i odmówiła spełnienia tych obowiązków, których przestrzeganie stanowi w życiu narodów i państw naturalną i konieczną podstawę pokoju.

Siłą oręża muszę więc stworzyć niezbędne warunki, dające Moim państwom rękojmię wewnętrznego porządku i trwałego pokoju na zewnątrz.

W tej poważnej godzinie mam pełną świadomość całej doniosłości Mojego postanowienia i Mojej odpowiedzialności przed Wszechmocnym.

Wszystko zbadałem i wszystko rozważyłem.

Ze spokojnem sumieniem wstępuję na drogę, którą Mi wskazuje obowiązek.

Pokładam ufność w Moich ludach, które i wśród najburzliwszych wstrząśnień zawsze zgodnie i wiernie gromadziły się około Mojego Tronu i zawsze były gotowe do ponoszenia najcięższych ofiar w obronie czci, wielkości i potęgi Ojczyzny.

Ufam w waleczność siły zbrojnej Austro-Węgier, przejętej zawsze pełnym poświęcenia zapałem i wierzę, że Bóg Wszechmogący użyczy Mojemu orężowi zwycięstwa.

Franciszek Józef w. r.
Stürgkh w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lipca b. r. nadać najmiłościwiej, radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Adamowi Kozubowskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 lipca.

Wojna z Serbią.

W wielkiej historycznej godzinie Najj. Pan zwraca się do swoich wiernych ludów, wzywa je do spełnienia obowiązku pełnego ofiar, odwagi, pogardy śmierci, celem utrzymania Państwa. Słowa Najwyższego Wodza wysoko podniecą płomień uczuć patryotycznych w piersi każdego dobrego obywatela Monarchii i podniosą wysoko znaczenie tej wzniosłej, pełnej uświęcenia chwili. Dostojny Władca pokoju, który w Swej pełnej troski i oddania się działalności z dyplomatyczną mądrością a często z wielkiemi ofiarami przez lat dziesiątki starał się utrzymać dla swych wiernych ludów i całej Europy cenne dobrodziejstwa pokoju, wzywa dziś żyjące pod Jego pełnem chwały Berłem narody do broni. Znosić rzeczy do nieznieśienia, znosić dłużej z pobłażliwością butę intryganckich sąsiadów zakazuje nam honor, za-

---

35)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

CZĘŚĆ TRZECIA.

(Dokończenie).

IV.

— Witaj bohaterze! jak się masz Stasiu! — takim serdecznym okrzykiem z wybrzeża w kairskiem przedmieściu Bulak, powitał wuj Julian wracającego siostrzeńca. Powierzywszy Zorę i siostrę Franciszkę dzielnemu „arbadzi“ [1]) z poleceniem odwiezienia ich do klasztoru misyi katolickiej, zabrał wuj Julian Stanisława do siebie, aby się nim nacieszyć i wygodną gościną wynagrodzić mu trudy i ciężkie dni służby wojskowej. Posypały się pytania, na które Stanisław z roztargnieniem odpowiadał, gdyż pilno mu było dowiedzieć się, co się dzieje z księżniczką Zenab. Wkońcu zagadnął wuja trochę nieśmiało, czy jej przypadkiem nie widział w ostatnich czasach.

— Ha! ha! ha! twoja księżniczka, mój Stasiu... trzymaj no serce, aby ci z bolu nie pękło... uciekła z bogatym Ormianinem Izzet Bejem do Paryża i procesuje teraz „Dairę Sanieh [2]), o wypłacenie jej majątku. Skandal był niesłychany. Wicekról zakazał swoim kuzynkom przyjmować europejskie damy wieczorem w haremach, bo podobno Izzet wkradł się tak, jak ty, w przebraniu kobiecem do haremu, przekupił eunucha i pofrunął w świat z tą odaliską.

— Zazdroszczę mu szczerze; co za szczęśliwy człowiek! chciałbym być na jego miejscu — rzekł Stanisław z kwaśną trochę miną.

— Tego bym ci nie życzył, nawet, gdybyś był moim wrogiem; dla takiego ptaka trzeba złotej klatki; poczekaj no trochę, obaczysz; miliony Izzeta roztopią się w jej rączkach i usłyszymy wkrótce, że twoja piękna Zenab występuje w jakiem „Cafe Chantant“, jako wschodnia Szeherazada, albo jako „medium“ jakiegoś wróżbiarza egipskiego.

Stanisław musiał przyznać słuszność uwagom wuja, a jednak myśl, że romans jego z tą czarodziejką rozwiał się tak szybko, jak sen jaki i że już nigdy te cudowne białe ramiona nie oplotą jego szyi, była mu niewymownie przykrą.

— Cóż znowu chłopcze — pocieszał wuj Julian — nie kochałeś jej sercem, tylko zmysłami — nie bądźże taki markotny; znajdziesz sobie drugą.

— Ale nie taką i nie w takiem otoczeniu.

— Ha! to zostańże tutaj i zaglądaj do haremowych okienek, aż cię jaki eunuch kurbaszem potraktuje. Ot! zamiast marzyć o nowych awanturach, powiedz mi lepiej, co myślisz zrobić z Zorą; biedactwo bardzo nędznie wygląda; nie posłużyło jej klasztorne życie.

— Chora jest; jutro wezwę do niej lekarza; papiery i pieniądze złożę w konsulacie.

Stanisław miał istotnie zamiar złożyć cały majątek po Fatmie w konsulacie jako depozyt sieroty; natrafił jednak na nieprzezwyciężony upór ze strony dziewczyny; nie chciała się rozstać ze swym cennym „skarbem“, mówiąc, że nikt do niego prawa nie ma, tylko Stanisław, ale musi za to kupić pałac. Pozostawiono jej więc klejnoty, a część gotówki złożono tymczasem u wuja Juliana na „kupno pałacu“ (!), pewną zaś sumę przeznaczono na kuracyę chorej.

Przywołany lekarz znalazł wadę serca, polecił natychmiastową zmianę klimatu i wyjazd do Europy, nad morze.

Wybrano Wenecyę, bo Stanisław pragnął ją poznać; miał zamiar zostawić tam Zorę pod opieką sióstr miłosierdzia i ztamtąd dojechać do kraju, a po drodze w Krakowie odszukać rodzinę sieroty.

— Ale powrócisz tu do mnie, chłopcze, — mówił wuj Julian — przecie kto się raz napił wody Nilu (a innej tu nie mamy), temu, jak mówią Arabowie, żadna inna woda na świecie smakować nie będzie. Zresztą jesteś tylko za urlopem i zawsze jeszcze na służbie i na żołdzie królowej.

— Tak wuju... wrócę zapewne... ale czy na długo, nie wiem; — wie wuj, że jakaś dziwna siła zaczyna mnie ciągnąć na powrót do rodzinnego gniazda.

— Nic dziwnego; — polska natura; my Polacy jesteśmy złymi kolonistami. Niemiec przyjmuje się wszędzie jak kartofla; Anglik najszczęśliwszy, gdy ma za sobą swoją mglistą wyspę; stwarza sobie swoje „home“ nawet pod równikiem, bo cały świat do niego należy. My zaś, najnieszczęśliwsi wśród narodów, narzekamy w kraju na wszystko co nasze, a na obczyźnie, (mówię ci to z własnego doświadczenia), czujemy się zawsze tułaczami.

— I tęsknimy za naszą nędzną, odartą chatą polską; niepoprawni marzyciele! — dodał Krzecki.

W tydzień po tej rozmowie Stanisław, Zora i siostra Franciszka przybyli parowcem włoskim do Wenecyi. Na Zorę czekała już uprzedzona listem siostra Miłosierdzia z Zakonu „del' angelo di misericordia“. Uspokojony co do opieki nad chorą, Stanisław oddał się cały wrażeniom, jakie w nim budził widok wynurzającej się z wody, wieczyście pięknej królowej Adryatyku — Wenecyi. Z zapałem zwiedzać zaczął zczerniałe od wieków kościoły i rzeźbione pałace; kołysał się z rozkoszą w czarnych gondolach, przemykał przez ciche wąskie „ria“, w których do dziś jeszcze nie przebrzmiały echa miłosnych szeptów i tajemniczych zbrodni; upajały go lubieżne pieśni „cautatorów“ przy jednostajnym rytmie wioseł.

[1]) „Arbadzi“, dorożkarz.

[2]) Daira Sanieh, zarząd dóbr rodziny wicekróla.

kazują konieczne warunki bytu tego Państwa. Zbrodnicze ręce przelały krew najszlachetniejszą, niezbite, przygniatające dowody uzyskano na to, w której szkole sprawcy zamachu nauczyli się swego zbrodniczego rzemiosła i pod czyjem doświadczonem kierownictwem w zbrodniczem tem rzemiośle wyćwiczyli się. Zionący nienawiścią wrogowie Austro-Węgier niechcieli uczynić zadość sprawiedliwym i umiarkowanym żądaniom Monarchii, nie chcą wyrazić żalu za stratę nigdy niepowetowaną i dać rękojmię pokojowego sąsiedztwa na przyszłość.

Wskutek tego według Najwyższej Woli nagi miecz ma powiedzieć ostatnie słowo.

Ta narzucona Monarchii naszej wojna jest dobra i sprawiedliwa, a błogosławieństwo Boże będzie po naszej stronie. Nasze dzielne, szlachetnym zapałem wojennym przepełnione wojska dają rękojmię, że dobrze użyją swej wprawy, nabytej w ciągu przez długie lata trwającej pełnej trudów pracy, pod przewodnictwem swych wodzów, bronić będą wzniosłych dóbr ludzkości, o które zawsze walczyliśmy bez trwogi. Nie żądza zaboru krajów, nie butna dążność do rozszerzenia naszych obszarów popycha nas do wojny; walczyć będziemy o polityczną uczciwość, o przywrócenie znaczenia prawa i obyczajności w życiu krajów i ludów, występujemy zdecydowani w obronie etyki i kultury a przeciw ustawicznemu łamaniu słowa, przeciw podstępnym knowaniom i tym zbrodniczym tendencyom, dla których mord jest pożądanym argumentem. Niebezpiecznej dla wszystkich agitacyi i robocie kreciej musi być położony koniec, złośliwy chwast oszczerczej nienawiści musi być wypleniony. Nie będzie już więcej dozwolone obcym żywiołom na tych obszarach, które nasza pełna ofiar praca otwarła dla kultury zachodniej, uwodzić dorastającą młodzież i wychowywać ją na królobójców, knuć spiski za spiskami i na tajnych konwentyklach doprowadzać do dojrzenia zbrodnicze, krwawe czyny.

W dobrej, sprawiedliwej sprawie chwyta Austrya za broń. Odpowiedzialność za następstwa spada jedynie na głowy winnych. Austro-Węgry z nieskończoną pobłażliwością obserwowały krecią robotę i czekały, czy przecież nie nadejdzie dzień, w którym zaślepiony sąsiad opatrzy się lepiej i zrozumie wartość uczciwych i szczerych stosunków z Monarchią. Nie nastał ten dzień, a miasto niego zawitał dzień 28 czerwca.

W szlachetnem uniesieniu ducha, w podziwu godnej jednomyślności, zapominając o wszystkich innych dzielących różnicach, skupiają się ludy Monarchii dokoła swego gorąco ukochanego Władcy i dokoła przesławnego starodawnego sztandaru.

A także z poza granic Państwa nadchodzą wieści o radosnych manifestacyach pełnej zrozumienia sympatyi. Niezliczone, entuzyastyczne głosy solidarności, płynące z głębi duszy ludności, dochodzą szczególnie z sprzymierzonego państwa niemieckiego i wraz z cennem, uroczystem przyrzeczeniem królewskiego włoskiego rządu dają świadectwo, że nasi przyjaciele i sprzymierzeńcy w pełni darzą uznaniem czystość i sprawiedliwość naszej walki.

Na płomienne słowa Najwyższego manifestu zabiją żywiej patryotyczne serca, słowa te wskazują z wielką wyrazistością drogę, którą mają kroczyć, a którą im wytycza honor i prawo. Manifest niemniej jasno wskazuje na cel tej narzuconej wojny: trwałe i poręczone utrzymanie pełnego honoru pokoju.

Manifest Cesarski znajdzie echo radosne w jednym, pełnym mocy, daleko brzmiącym okrzyku: Boże wspieraj ukochanego Cesarza, Boże ochroń drogą Ojczyznę!!

Autentyczny tekst wypowiedzenia wojny.

Wczorajsza *Wiener Zeitung* ogłosiła, jak już donieśliśmy, nadzwyczajne wydanie z wypowiedzeniem wojny.

Tekst francuski opiewa:

Le gouvernement royal de Serbie n'ayant pas répondu d'une manière satisfaisante à la note qui lui avait été rémise par le ministre d'Autriche-Hongrie à Belgrade à la date du 23 juillet 1914, le Gouvernement Imperial et Royal se trouve dans la nécessité de pourvoir lui-même à la sauvegarde de ses droits et intèrets et de récourir à cet effet à la force des armes. L'Autriche-Hongrie se considère donc de se moment en état du guerre avec la Serbie.

Le Ministre des affaires etrangères d'Autriche-Hongrie, Comte *Berchtold*.

Tekst niemiecki opiewa:

Da die koeniglich-serbische Regierung die Note, welche ihr vom oesterreichisch-ungarischen Gesandten in Belgrad am 23 Juli 1914 übergeben worden war, nicht in befriedigender Weise beantwortet hat, so sieht sich die k. u. k. Regierung in die Notwendigkeit versetzt selbst für die Wahrung ihrer Rechte und Interessen Sorge zu tragen und zu diesem Ende an die Gewalt der Waffen zu appelliren. Oesterreich-Ungarn betrachtet sich daher von diesem Augenblicke an als im Kriegszustande mit Serbien befindlich.

Der oesterreichisch-ungarische Minister des Aeusseren Graf *Berchtold*.

Tekst ten podaliśmy w polskim przekładzie we wczorajszym numerze naszego pisma.

Nota werbalna o wypowiedzeniu wojny.

Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do wszystkich obcych misyj w Wiedniu notę werbalną treści następnjącej: Aby położyć kres machinacyom, wychodzącym z Belgradu, a godzącym w całość terytoryalną Monarchii austro-węgierskiej, c. i k. Rząd wręczył rządowi król. serbskiemu dnia 23 lipca b. r. notę, w której sformułował szereg żądań, dając do przyjęcia ich rządowi serbskiemu termin 48 godzin. Ponieważ król. rząd serbski na notę ową nie odpowiedział w sposób zadowalający, c. i k. Rząd widzi się zmuszonym sam postarać się o strzeżenie swych praw i interesów i w tym celu zaapelować do siły zbrojnej. Austro-Węgry, które już w myśl art. I. konwencyi z 18 października 1907, dotyczącego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, wystosowały do Serbii formalną deklaracyę, uznają, że od tej chwili są w stanie wojennym z Serbią.

C. i k. Ministerstwo spraw zagranicznych podając powyższą wiadomość ambasadzie (poselstwu), ma zaszczyt oświadczyć, że Austro-Węgry podczas kroków nieprzyjacielskich pod warunkiem równego postępowania Serbii trzymać się będą postanowień konwencyi haskiej z 18 października 1907, jakoteż postanowień deklaracyi londyńskiej z 26 lutego 1909.

Prosi się ambasadę (poselstwo), by możliwie szybko podała do wiadomości swego rządu tę notyfikacyę.

Najdost. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef w Ischlu.

Z Ischlu donoszą pod datą wczorajszą: Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef o godzinie trzy kwadranse na 10 powrócił z posłuchania u Najj. Pana.

Najd. Arcyksiążę wziął udział w obiedzie Familijnym u Monarchy o godz. 2·30 po południu.

Najd. Arcyksięciu urządzano podczas jego pobytu w Ischlu entuzyastyczne owacye.

Proklamacya rządu węgierskiego.

W Budapeszcie ogłoszono plakatami następującą odezwę rządu węgierskiego do narodu:

„Serbia na rozsądne, dobrze rozważone i uprawnione żądania Monarchii odpowiedziała mobilizacyą. Stoimy u progu zawikłań wojennych. Pokażemy, że mylą się ci, którzy w zbyt śmiałej przesadzie sądzili, że mogą nas bezkarnie obrażać; pokażemy, że za nasze zagrożone interesy, w obronie naszej czci, bez wahania rzucimy na szalę wypróbowane siły narodu i naszej sławą okrytej armii.

„Stoimy wobec czasów, w których potrzeba jest gotowej do ofiar miłości Ojczyzny i odziedziczonych po przodkach cnót rycerskich całego narodu węgierskiego. Postawieni jesteśmy na szali dziejów. Obecnie musimy pokazać, że wszyscy obywatele tego kraju są gotowi przelać ostatnią kroplę krwi na ołtarzu Ojczyzny i że miłość Ojczyzny, wierne wytrwanie i stanowczość narodu wyjdą z próby ogniowej wydarzeń krytycznych zwycięsko. Każdy musi uczynić, co do niego należy. Rząd czyni wszystko dla ochrony porządku i spokoju kraju, dla zapewnienia życia i mienia wiernych Ojczyźnie obywateli. Rząd zwraca się ze słowami ufności i uspokojenia do każdego bez różnicy pochodzenia i wiary, daje każdemu ostoję i oczekuje po wszystkich poparcia, także od obywateli języka niewęgierskiego.

„Państwo za wszelką cenę będzie miało dość siły, aby zetrzeć tych, którzyby słuchali słów zbrodniczych podżegaczy i zwracali się przeciw obowiązkom obywatelskiej wierności. Wszelkie zamącenie spokoju w zarodku stłumimy. Ale byłoby rzeczą bardzo smutną, gdyby przyjść miało do takich przymusowych zarządzeń. Byłoby smutnem, ponieważ napiętnowałoby to i postawiło pod pręgierz tych, którzyby dali się zachwiać w wierności dla Ojczyzny i ponieważ z gruntu zachwiałoby te żywione dla nich uczucia miłości i zaufania i zniszczyłoby na długi czas los i przyszłość tych narodowości, któreby w danem przesileniu zboczyły z drogi prawa.

„Zwracamy się z głosem pełnym zaufania i miłości, równocześnie zaś z poważnem ostrzeżeniem do wszystkich obywateli Ojczyzny, przedewszystkiem do tych, których stanowisko i wpływ osobisty czyni naturalnymi przywódcami współobywateli.

„Godzina czynu wybiła. Czyny pełnej poświęcenia, patryotycznej wierności położyć mogą podwaliny ku większej, lepszej i szczęśliwszej przyszłości."

Manifestacye.

Wczoraj wieczorem o godz. 10·30 wyjechał z Krakowa komendant korpusu gen. Boehm Ermolli na plac boju.

Od kasyna wojskowego do dworca żołnierze tworzyli szpaler z pochodniami w ręku i lampionami. Środkiem ulicy jechał szwadron ułanów, za nim gen. Boehm Ermolli w samochodzie, a następnie inni generałowie i oficerowie. Wojsko i publiczność żegnały odjeżdżającego okrzykami.

Na dworcu zebrali się celem pożegnania odjeżdżającego urzędnicy władz rządowych i autonomicznych, delegat Fedorowicz, prezydent dr. Leo z Radą miejską i w. i.

Wczoraj wieczorem ponowiły się w Wiedniu manifestacye patryotyczne.

Między innemi przed ambasadą włoską wznoszono okrzyki na cześć króla włoskiego i Najj. Pana.

Przedstawiciele kilku miast niemieckich w Czechach uchwalili manifesty z oświadczeniem, że krok przedsięwzięty w interesie powagi Monarchii wywołał wśród ludności żywy zapał patryotyczny. Ludność gotowa jest poświęcic wszystko, dla dobra Państwa. Memoryały te podpisali burmistrze i wydziały miejskie.

Wczoraj wieczorem odbyły się znowu wielkie manifestacye w Gracu. Namiestnik Clary z balkonu przemawiał, dziękując za te objawy patryotyzmu. Także manifestowano przed komendą korpusu.

Donoszą z Wiednia: Baron Ludwik Rotszyld ofiarował imieniem własnem i braci 100.000 kor. na Czerwony Krzyż.

Prezydent austr. Tow. fabryki broni wręczył P. Ministrowi wojny 20.000 kor. na rzecz Czerwonego Krzyża.

Przy wczorajszej zmianie straży pałacowej w Berlinie ponowiły się manifestacye na cześć Austryi. Muzyka odegrała austryacki Hymn i marsza Radeckiego. Publiczność odkryła głowy. Wznoszono okrzyki na cześć Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa.

Instytucye finansowe wobec wojny.

Z Wiednia donoszą: Wczorajszy dzień kasowy na giełdzie wiedeńskiej minął zupełnie gładko, bez wszelkiego wypadku: wszędzie dokonywano wypłat. W pierwszej austryackiej Kasie oszczędności natłok publiczności, wyjmującej wkładki onegdaj i wczoraj był bardzo wielki. 6000 partyom wypłacono 6 milionów koron, równocześnie atoli przeszło 1000 osób włożyło na książeczki oszczędnościowe przeszło 2 miliony koron. W przeciwieństwie do zaniepokojenia podczas przesilenia bałkańskiego nastrój publiczności jest spokojny, patryotyczny i podniosły. Wiedeńska Kasa oszczędności jest przygotowana na wypłatę każdej sumy wkładek.

Komunikat oficyalny wydany w Wiedniu stwierdza, że w instytucyach pieniężnych wiedeńskich wogóle a specyalnie w Kasach oszczęduości ruch wkładkowy odbywa się normalnie. W niektórych instytucyach może wycofano pieniądze ponad zwykłą miarę, tłumaczy się to jednak raz zbliżeniem się terminu zapłaty czynszu, a powtóre powoływaniem do służby wojskowej. Nigdzie nie widać zaniepokojenia publiczności posiadającej wkładki. Jest to objaw pomyślny, wskazujący, że z doświadczeń lat ostatnich wysnuto odpowiednią naukę. Komunikat wskazuje na zupełny brak powodów do obawy jakoby majątki instytucyj pieniężnych mogły być naruszone, tak, że niema dla ludności najmniejszego powodu do obawy o zaoszczędzone pieniądze. Nie jest rzeczą wykluczoną, że stan wojenny, w którym znajduje się obecnie Monarchia, wywołać może jaknajbardziej fantastyczne pogłoski i że niesumienne, nieodpowiedzialne indywidua będą usiłowały rozsiewać nieprawdziwe niepokojące wieści.

Ostrzedz jednak należy publiczność, aby tym pogłoskom nie dawała wiary i niepozwalała nakłaniać się do nierozważnego wycofywania wkładek z kas oszczędności i innych instytucy jpieniężnych, dających należytą gwarancyę.

Z Paryża donoszą: Wobec sytuacyi, oraz zamknięcia kilku giełd zagranicznych, zwłaszcza wiedeńskiej, komitet bankierów postanowił zawiesić natychmiast wszystkie bieżące transakcye.

Konferencya lwowskich dyrektorów instytucyj finansowych.

Wczoraj po południu odbyła się u JE. Pana Namiestnika konferencya dyrektorów wszystkich lwowskich instytucyj bankowych celem omówienia położenia, wywołanego ostatnimi wypadkami, oraz zastanowienia się nad zgodnem postępowaniem na przyszłość.

Na konferencyi tej wyrażono zgodną opinię, że zaniepokojenie niektórych sfer publiczności, ujawniające się przez wycofywanie wkładek pieniężnych, nie jest uzasadnione, ani teraźniejszem położeniem politycznem, które zlokalizowanie zatargu serbskiego czyni ze wszechmiar prawdopodobnem, ani też stanem pewnych instytucyj, których pogotowie finansowe jest takie, że będą w możności w każdym wypadku dopełnić zobowiązań wobec darzącej je zaufaniem klienteli. Stwierdzając, że wycofywanie wkładek w takich czasach naraża publiczność na utratę odsetek a nawet niebezpieczeństwo utraty samego wycofanego kapitału, postanowiono wszelkim żądaniom wypłaty czynić natychmiast zadość w granicach zawartych umów.

Przypuszczając wreszcie, że samo społeczeństwo uzna konieczność jak najdalej idącej powściągliwości w robieniu nowych interesów, wymagających większego kredytu bankowego, zgodzono się, że zresztą interes bankowy prowadzony ma być i w obecnej chwili tak, aby stosunki gospodarcze mieszkańców kraju nie doznawały ile możności żadnego uszczerbku.

Na końcu posiedzenia dyrektor galic. Kasy oszczędności dr. Stroynowski imieniem zgromadzonych dyrektorów wszystkich instytucyj finansowych lwowskich dał w go-

---

Jednakże drugiego dnia późnym wieczorem, za powrotem do włoskiego „albergo", w którem zamieszkał, zastał tam małego odartusa lazzarona, który czekał na niego z kartką od siostry Franciszki: „Zora bardzo źle, wzywa pana natychmiast".

W jednej chwili zbiegł do gondoli i kazał się wieść do klasztoru. W bramie jednak oczekiwała go siostra Franciszka, a z twarzy jej wyczytał, że przybywa za późno.

— Zora skończyła przed chwilą na atak serca; przy pierwszym napadzie posłaliśmy do pana, bo wzywała pana i błagała, byś przyszedł; potem uspokoiła się, myśleliśmy, że atak się nie powtórzy, ale niestety przyszedł drugi, silniejszy.... biedne dziecko....

Szczery smutek ścisnął serce Stanisława; wyrzucał sobie, że zajęty tylko sobą i zwiedzaniem miasta nie zgłosił się w klasztorze, nie odwiedził swojej wiernej przyjaciółki i nie był przy niej w chwili jej śmierci.

— Kazała panu oddać wszystko, co posiadała — dodała zakonnica, wręczając Stanisławowi stare pudełko z grudką polskiej ziemi i skórzany worek, pełen starożytnych klejnotów.

Krzęckiemu przyszło jednak na myśl, że obowiązkiem jego będzie zwrócić ten „skarb" pozostałej, może uboższej od niego, rodzinie Zory, jeśli ją odnajdzie.

W dwa dni potem o zachodzie słońca, szereg czarnych gondoli stanął przed starymi murami klasztoru. Jedna z nich białymi kwiatami zarzucona, dźwigała trumienkę biednej polskiej sieroty. Zakapturzeni, dawnym włoskim zwyczajem, słudzy śmierci, ujęli pochodnie, w rękach zakonnic i księży zamigotały gromnice czarną osłonione krepą i ruszył korowód z rzewną pieśnią żałoby, przewijając się przez kanały i „ria", znacząc drogę na ciemnych wodach błyszczącemi łzami gromnic i krwawemi iskrami pochodni.

Zapłonęły od nich fale na otwartem morzu koło „Campo Santo". Zagrały dzwony niosąc pacierz w błękity niebios. Wśród cyprysami zarosłych alei, obok wspaniałych pomników i dumnych marmurowych grobowców, usypano skromną mogiłkę dla obcej wszystkim zabłąkanej sieroty. Pierwszą grudkę ziemi polskiej rzucił na jej trumnę Stanisław, żegnając ją polskim pacierzem; a gdy przebrzmiały śpiewy włoskie i orszak pogrzebowy znikł za bramą cmentarną, ukląkł pod kamiennym krzyżykiem, który zatknięto na grobie i nożykiem wyżłobił na nim napis:

„Marya Godzka, ur. w Krakowie w r. 1868, zabłąkana wśród obcych, zmarła w 17-tym roku życia, prosi rodaków o serdeczną modlitwę."

Skończywszy swą mozolną robotę Krzęcki powstał, poprawił kwiaty na grobie i obrócił wzrok ku Północy, co się mglistym sinym rąbkiem gór zarysowywała na horyzoncie; długo patrzył zamyślony w tę dal szarą i nagle przypomniały mu się słowa, którémi go żegnał ksiądz Giovanni: „umiłuj wielką ideę, a będziesz szczęśliwy jak my". I stało mu się jasnem, że ta wielka idea nie może być dla niego czem innem, tylko krajem ojczystym. Więc swe młode, silne ramiona wytężył w tę stronę, ku tej ziemi dalekiej, która jedna miała prawo do jego pracy, do jego dążeń, do jego sił młodych.

KONIEC.

racych słowach wyraz lojalności i głębokiego przywiązania do ukochanego Monarchy, około którego w obecnej ciężkiej chwili skupiają się w szczerej wdzięczności wszystkie ludy Państwa.

JE. P. Namiestnik dr. Korytowski w podniosłych słowach podziękował za ten dowód lojalności i przywiązania, nadmieniając, że nie omieszka go dziś jeszcze złożyć u stóp Najw. Tronu.

W Chorwacyi.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Zagrzebia: Dziennik urzędowy ogłasza reskrypt Cesarski, mocą którego Sejm Chorwacyi i Slawonii został aż do dalszego rozporządzenia odroczony. Dalej ogłasza rozporządzenie, mocą którego ban otrzymał pełnomocnictwo do wydawania zarządzeń wyjątkowych podczas stanu wojennego.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi dalej, że zawieszono szereg wydawnictw, a nadzwyczajne wydanie *Dziennika urzędowego* ogłasza zawieszenie prawa doraźnego nad Zagrzebiem, oraz całą Chorwacyą i Slawonią.

Niedoszłe do skutku posiedzenie Skupczyny.

Agencya Stefaniego donosi z Niszu pod d. 27 b. m.: Posiedzenie Skupczyny, zwołane na dziś, nie mogło się odbyć z powodu braku kompletu. Połączenia pocztowe i telegraficzne są przerwane. Regent, następca tronu, jeszcze tu nie przybył. W kraju panuje spokój.

Niemcy wobec wojny.

Ze stacyi Wildpark telegrafują pod datą wczorajszą:

Na cesarza Wilhelma oczekiwali na dworcu kanclerz Bethmann Hollweg, szef sztabu admiralicyi Pohl i dwu innych wojskowych.

Cesarz udał się wraz z cesarzową do nowego pałacu, witany wzdłuż drogi owacyjnie.

W pałacu przyjął cesarz natychmiast wymienionych wyżej dygnitarzy na posłuchaniu.

Frankfurter Zeitung donosi z Berlina: Pewne znane dzienniki paryskie wystosowały w tonie, który dotychczas był im obcy i w ocenie osoby cesarza niemieckiego i kanclerza Rzeszy niemieckiej, jakiej do ostatnich czasów daremnieby w nich szukano wezwania do nich, aby dbali o pokój europejski. Apel ten jest zbyteczny. Cesarz niemiecki i kanclerz Rzeszy niemieckiej zawsze dbają o pokój. Dowodem tego cała przeszłość państwa niemieckiego od przeszło lat 40. Także obecnie troszczą się oni o pokój, co tem łatwiej im przychodzi, że Niemcy także w razie wojny nie mają nic do zyskania i na zysk nie wychodzą, a niemniej Austro-Węgry obecnie szukają tylko ochrony przed niebezpieczeństwem, grożącem ich istnieniu, nie szukają zaś wcale zdobyczy terytoryalnej. — Ten apel francuski w sprawie utrzymania pokoju zwraca się więc pod fałszywym adresem. Niema bynajmniej czynnej polityki niemieckiej, która zagrażałaby pokojowi. Jeżeliby jednak miało się sprawdzić, co tu i owdzie mówiono, że Rossya mobilizuje część swej armii, to byłoby to w obecnych warunkach najpoważniejszem zagrożeniem pokoju europejskiego. Niechaj więc ci wszyscy, którym tak, jak wymienionym dziennikom paryskim, pokój europejski leży na sercu, wystosują swe życzenia i przedstawienia pod adresem Rossyi i jej władcy, w którego ręku faktycznie leży decyzya o wojnie i pokoju w Europie — do tego władcy, który wielkodusznie przed laty 15 wydał zaproszenie na pierwszą konferencyę pokojową.

Stanowisko Francyi.

Prezydent Republiki Poincaré z pokładu pancernika „France" wystosował do króla duńskiego następujący radiotelegram:

„Powaga położenia nakłada na mnie obowiązek udania się wprost z powrotem do Francyi, dokąd powołany zostałem przez Radę ministrów, która jest tłumaczem opinii publicznej".

Taki sam telegram wysłał Poincaré do króla norweskiego.

Ambasador rossyjski Izwolski, który dnia 26 b. m. wieczorem przybył do Paryża z Petersburga, udał się następnego dnia o godz. 5 po południu do ministerstwa spraw zagranicznych na jednogodzinną naradę. Onegdaj wieczorem tymczasowy minister spraw zagranicznych Bienvenue Martin miał konferencyę z innymi ministrami.

Bienvenue Martin wczoraj przed południem ponownie odbył konferencyę z ambasadorem niemieckim Schönem. Po południu miała się odbyć Rada ministrów. Przedtem przyjął p. Bienvenue Martin także austro-węgierskiego ambasadora hr. Secsena, z którym odbył dłuższą konferencyę.

W odezwie socyalistów francuskich przeciw wojnie powiedziano: Socyaliści francuscy wiedzą, że rząd francuski szczerze dąży do usunięcia niebezpieczeństwa zatargu, lub jego złagodzenia. Domagają się oni, by rząd francuski wpłynął na sojusznika Rossyę, aby w obronie interesów słowiańskich nie szukała pozoru do ataku.

Kwestya konferencyi europejskiej.

Z Londynu donoszą, że ambasador niemiecki ks. Lichnovsky złożył wczoraj wizytę Greyowi w ministerstwie spraw zagranicznych.

Berliński korespondent *Kölnische Zeitung* donosi: Ze stanowiska, jakie od początku Niemcy zajęły, wynika jasno, że Berlin zgodzi się na każde pośrednictwo, które Austro-Węgrom będzie miłe. To jest zasadnicza podstawa, w myśl której Niemcy zajmą stanowisko wobec jakiegokolwiek pośrednictwa. Znaczyłoby nie pojmować zasadniczego stanowiska względem sporu austro-serbskiego, jeżeliby się przypuszczało, że rząd niemiecki mógłby być gotów narzucić sprzymierzeńcowi pośrednictwo jemu niemiłe, lub współdziałać w tem, by takie pośrednictwo narzucono mu ze strony trzeciej.

O stanowisku Niemiec co do propozycyi Greya w sprawie konferencyi ambasadorów w Londynie, oświadczają ze strony kompetentnej, co następuje: Niemcy uznają, że Grey w najlepszej wierze uczynił tę propozycyę, aby przysłużyć się pokojowi, jednakowoż Niemcy uważają tę propozycyę w praktyce za niewykonalną, bo nie podobna, aby wielkie mocarstwa, jak Austrya, będące w zatargu z innem państwem, jak Serbia, stawiło się przed areopagiem konferencyi ambasadorów. Tem mniej możliwe jest, aby dwa wielkie mocarstwa, jak Austrya i Rossya stanęły przed tym areopagiem.

O stanowisku Niemiec co do propozycyi w sprawie konferencyi pisze *Lokal Anzeiger* w artykule widocznie inspirowanym: Myśl Greya Niemcy przyjęły przyjaźnie i zbadały ją z należytą uwagą. Rząd niemiecki jednak ze względu na sytuacyę obecną nie mógł zdecydować się bez zastrzeżeń na przychylenie się do tej propozycyi angielskiego męża stanu. Wątpią tu, aby aparat stosunkowo tak skomplikowany, jak konferencya ambasadorów, mógł wśród natłoku wydarzeń politycznych znaleźć tak szybko stosowny środek do usunięcia trudności. Wiedzą tu także, iż utworzenie takiego areopagu czterech mocarstw, który ma być powołany do uregulowania sporu dwu nie biorących w nim udziału mocarstw, byłoby *novum* na polu międzynarodowych zwyczajów dyplomatycznych. W tutejszych kołach kierujących mimo całego uznania dla inicyatywy pokojowej Greya, sądzą, że może jeszcze lepiej przysłuży się on sprawie pokoju, jeżeli akcya pośrednictwa rozpoczęta z jak najlepszem powodzeniem, toczyć się będzie i nadal od gabinetu do gabinetu. W tym też duchu odpowiedziano na propozycyę angielską. W szczególności wskazują na to, że do tej pory toczą się w dalszym ciągu bezpośrednie rokowania dyplomatyczne między Wiedniem a Petersburgiem. Doszłoby się więc może prędzej do celu, jeżeliby mocarstwa, czy to wspólnie, czy też osobno czyniły kroki w tych miejscach, które przedewszystkiem wchodzą w rachubę, mianowicie w Petersburgu i Niszu. Niemcy w każdym razie zamierzają pozostawać w wymianie myśli z wszystkimi gabinetami dla osiągnięcia wspomnianego celu.

Prasa angielska zajmuje się kwestyą propozycyj Greya bardzo żywo.

Westminster Gazette pisze: Rozumie się samo przez się, że działamy na rzecz pokoju i pośrednictwa, ale jak z jednej strony nie możemy zalecać Austro-Węgrom umiarkowania, tak z drugiej nie możemy zachęcać Serbii do oporu, bo nie moglibyśmy jej pomódz.

Daily Telegraph powiada, że zadaniem Greya jest pośredniczenie między stronami spornemi, o ile to jest możliwe, oraz w miarę możności zażegnać przeciwieństwa. Jeżeli pośrednictwo faktycznie jest niemożliwe, to najbliższem zadaniem jest zlokalizowanie zatargu i zapobieżenie, aby pożar zbyt daleko się nie rozszerzył, a dalej doradzanie Rossyi ostrożności i połączenie jej z Francyą, a może także z Włochami w polityce pokojowej. Europa usilnie domaga się pokojowego rozwiązania. W chwili groźnego niebezpieczeństwa wszystkie stolice, a zwłaszcza Londyn, powinny porzucić wszelkie zamiary egoistyczne i wspólnie pracować nad pokojowem rozwiązaniem niebezpiecznych zagadnień.

Daily Chronicle przypominają inicyatywę angielską w sprawie zwołania konferencyi ambasadorów podczas wojny bałkańskiej. Dziennik pisze dalej: Nie zawsze jest możliwe, aby sukces się powtórzył, ale podobna silna inicyatywa mogłaby może przynieść korzyść.

Daily News pisze: Niemcy, Francya, Włochy i Anglia muszą być w stanie ustrzedz Europę przed grożącem niebezpieczeństwem. Skoro do tej późnej godziny nie było możliwe zapobiedz wybuchowi wojny między Austro-Węgrami a Serbią, byłoby przynajmniej możliwe walkę odosobnić.

Daily Graphic podkreśla, że Anglia ani z tytułu żadnego układu, ani międzynarodowego interesu niema obowiązku interweniowania. Jesteśmy, wywodzi, przyjaciółmi zarówno Austro-Węgier jak i Rossyi, byłoby więc naszem zadaniem doprowadzić do pokojowego rozwikłania zatargu lub ograniczyć spór i nic więcej.

Standart tak się wyraża: Rząd angielski ma obowiązek bezpośrednio w Petersburgu a pośrednio we Francyi wywrzeć hamujący wpływ na rząd rossyjski. Ta próba musiałaby jednakowoż nastąpić nie jednostronnie, lecz być poparta przez Niemcy, jak to było podczas przesilenia bałkańskiego w r. 1912.

Profesor Lammasch o wojnie.

Radca Dworu prof. dr. Lammasch, członek Izby panów i pierwszorzędna powaga na polu prawa międzynarodowego, drukuje w *Neues Wiener Tagblatt* następujące fachowe wywody o wojnie:

Serbia odrzuciła nasze żądania uzasadnione w swej treści prawem międzynarodowem. Celem przeprowadzenia tych żądań jesteśmy zniewoleni pójść drogą siły. Clausewitz definiuje wojnę jako „akt siły celem zmuszenia przeciwnika do spełnienia naszej woli". Sławny ten pisarz wojskowy, którego poglądy dziś jeszcze są miarodajne dla wielu i pod wieloma względami, pomija przy tej definicyi istotny moment, to jest, wskazanie na to, że wojna niema żadnego z góry postanowionego celu, lecz, że cel ten zależny jest od powodzenia oręża i stosownie do niego zmieniać się może. Im dalej wkracza zwycięzca w kraj nieprzyjacielski, im bardziej pozbawia wroga sił i czyni go bezbronnym, tem wyżej i silniej wzrastają jego żądania, a tak samo zmniejsza je znowu każdy zastój lub niepowodzenie w akcyi wojennej. Najwyraźniej okazały to niedawno wojny bałkańskie w ubiegłych latach, a w szczególności przykład Adryanopola. Lecz siła, którą jesteśmy teraz zmuszeni zastosować względem Serbii, ma z góry cel pewny i jasny, nie ulegający żadnym zmianom. Chce ona zdobyć zadośćuczynienie za ciężkie, ciągle nam czynione krzywdy i za ostatnią z nich, zamordowanie Następcy Tronu i Jego Małżonki, morderstwa, za które rząd serbski z powodu udowodnionego mu związku z mordercą i jego bezpośrednimi pomocnikami musi ponosić odpowiedzialność, — zadośćuczynienie, którego odmówiono nam na drodze pokojowej. Siła ta chce nam stworzyć pewność, że zakończą się wreszcie ataki zwracane od lat przeciw naszemu bezpieczeństwu i egzystencyi.

Chcemy tego i niczego innego. Choćby wojska nasze wkroczyły jak najdalej, nie mamy żadnego innego celu; w szczególności nie chcemy zdobywać ani całej Serbii, ani jej części.

Cel ten znajdzie uznanie całej cywilizowanej Europy, która wraz z nami przed 11-stu laty zaniedbała swego obowiązku wobec rządu, który do steru doszedł morderstwem. Dla celu tego wystarcza jednak, przynajmniej na razie, jeśli zaokupujemy Belgrad i jego okolicę, o ile jej obsadzenie będzie koniecznem i zachowamy go jako zastaw dla spełnienia naszych żądań stormułowanych w ultimatum z dn. 23 lipca aż do czasu, gdy te żądania i nasze pretensye dodatkowe z powodu kosztów i szkód tak zwanej ekspedycyi karnej będą w zupełności zaspokojone. Gdyby zaspokojenie to nie nastąpiło w stosownym czasie, to musielibyśmy już w takim razie wyciągnąć z tego dalsze konsekwencye. Do żądań dodatkowych należałoby zaliczyć nietylko koszta okupacyi, lecz również i skapitalizowane renty dla rannych i dla rodzin poległych. Od czasu do czasu możnaby udzielać neutralnym mocarstwom przybliżone obliczenia tych pretensyj, tak samo, jak możnaby je uwiadomić o charakterze obsadzenia Belgradu i jego okolicy — jako wzięcia zastawu. Przez takie wyżej określone zarządzenia wyjaśniłby się wyraźnie specyalny charakter podjętych przez nas środków przymusowych, które nie są wojną w technicznem znaczeniu tego słowa i wykazałoby się uprawnienie tych środków wobec istniejących okoliczności.

(Telegramy.)

Wiedeń. *Korespondencya ratuszowa* donosi: Burmistrz m. Wiednia dr. Weiskirchner wysłał do reprezentacyi miast, należących do austryackiego Zjazdu miast, depeszę cyrkularną, w której donosi, że z powodu możliwości podniesienia się cen rozmaitych środków żywności zwrócił się do Rządu, aby zniżył cło od zboża, mąki, bydła i mięsa.

Praga. Zgłaszanie się powołanych pod broń odbywa się w całym kraju w porządku wśród objawów lojalności i patryotyzmu.

Berlin. Następca tronu Fryderyk Wilhelm udaje się dziś wieczorem z Sobot do Berlina.

Berlin. W konsulacie generalnym austro-węgierskim w ciągu dnia wczorajszego zgłosiło się kilkuset obywateli austro-węgierskich.

Paryż. B. poseł Fr. Deloncle pisze w dzienniku *Journal de Paris*, że opinia publiczna w Anglii usposobiona jest korzystnie dla sprawy Austro-Węgier. Pismo wyraża nadzieję, że także mężowie stanu na kontynencie zwrócą swą sympatyę w stronę Austro-Węgier, które cierpią wskutek machinacyj Serbii.

Rzym. *Giornale d' Italia* donosi na podstawie wiadomości z kompetentnego źródła, że wbrew doniesieniom socyalistycznego pisma *Avanti* rząd włoski nie myśli o powołaniu rezerwistów ani z r. 1890, ani z innych lat.

Londyn. Biuro Reutera donosi: Wczoraj odbyła się między rządem greckim a rumuńskim wymiana zdań w sprawie równowagi na półwyspie Bałkańskim na wypadek wybuchu kroków nieprzyjacielskich.

Konstantynopol. Oficyalnie potwierdzają wiadomość, że zjazd między wielkim wezyrem a greckim premierem Venizelosem został zaniechany.

Poseł serbski Nenadovicz był wczoraj na posłuchaniu u sułtana.

Poczta z Europy nie nadeszła.

KRONIKA.

Lwów, 29 lipca.

Kalendarz.

Czwartek, (30 lipca):

Abdona. — Zdobysława. — Martyny.

Wschód słońca o godzinie 3·53 rano, zachód słońca o godzinie 7·09 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 Cel.

Nadzwyczajny dodatek *Gazety Lwowskiej,* zawierający Najwyższe Pismo Odręczne Najj. Pana i Manifest do ludów austro-węgierskiej Monarchii, rozrzuciliśmy dzisiaj wczesnym rankiem po mieście. Wysłaliśmy go również pociągami wszystkim naszym prenumeratorom.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły zapomóg po 200 kor.: rz. kat. komitetowi budowy kościoła w Załużu, pow. zbaraskiego; gr kat. komitetowi budowy cerkwi w Demianowie, powiatu rohatyńskiego; rzym. kat. komitetowi budowy kościoła w Kupiczwoli, pow. żółkiewskiego; gr. kat. komitetowi cerkiewnemu w Rasztowcach, pow. skałackiego; gr. kat. komitetowi w Putiatyńcach, pow. rohatyńskiego; rzym kat. komitetowi budowy kościoła w Krasnem, pow. złoczowskiego; gr. kat. komitetowi cerkiewnemu w Dołhem kałuskiem, pow. kałuskiego, oraz izraelickiej gminie w Mostach wielkich, pow. żółkiewskiego, na dokończenie budowy bożnicy.

— **JE. P. Marszałek krajowy Niezabitowski** przerwawszy kuracyę w Kissingen, powrócił do Lwowa i objął z dniem dzisiejszym urzędowanie.

— **Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu, Edward Bugno,** przerwał urlop i objął z dniem dzisiejszym urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Generał kawaleryi Karol bar. Kirchbach, inspektor kawaleryi obr. kraj., zamianowany komendantem I. korpusu i komenderującym generałem w Krakowie.

Zamianowani zostali pułkownicy: Antoni Rada z 54 pp. komendantem tego pułku, a Henryk Bolzano z 41 pp., komendantem 88 pp.

Rezerwowym rzym. kat. kapelanem zamianowany ks. Maryan Czech w ewidencyi rezerwy uzupełniającej przy komendzie okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Samborze.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Rzym. kat. kapelanem rezerwowym zamianowany ks. Józef Chmurowicz w ewidencyi rezerwy uzupełniającej komendy okręgu uzupełniającego obr. kraj. w Samborze.

Zastępcami oficerów prowiantowych zamianowani zostali: sierżant Szaja Orgel false Pauker z 15 w 31 pp. obr. kraj., podoficer rachunkowy II. klasy Józef Merbs z 26 dywizyi haubic polnych obr. kraj. w 21 dyw. dział polowych obr. kraj. i sierżant Karol Matejek z 15 w 33 pp. obr. kraj.

Rzym. kat. kapelan w rezerwie ks. Józef Chmurowicz przydzielony został do 34 pp. obr. kraj.

Kapitan-audytor dr. Gerhard Armiński z sądu dywizyjnego obr. kraj. we Lwowie, przeniesiony do Akademii wojskowej Im. Franciszka Józefa jako nauczyciel.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya tarnowska. Mianowani: ks. dr. Józef Lubelski II. prefektem w semin. duch. w Tarnowie; administratorem w Lipnicy wielkiej ks. Jakób Stec, dotychczasowy administrator w Nawojowej. Instytuowany na prob. w Nawojowej ks. Józef Adamczyk, prob. w Lipnicy wielkiej. Nowo wyświęceni ks. przeznaczeni: Roman Brożek do Zasowa; Rudolf Firlej do Barcic; Andrzej Gac do Starego Sącza; Antoni Gawenda do Dąbrowy; Franciszek Janas do Szczucina; Antoni Oleksik do Olesna; Tomasz Sandecki do Grybowa; Józef Śledź do Dębna; Józef Waleń do Jakóbkowic: Andrzej Zalasiński do Bolesławia. Przeniesieni ks.: Wojciech Bruśnicki z Dębna do Siedlisk; Józef Smołka z Piwnicznej do Limanowej; Wojciech Orzech z Rzochowa do Tar-

nowa; Jakób Luraniec z Olesna do Wierzchosławic; W. Osmólski z Ciężkowic do Tarnowa na kapelana; J. Łanowski z Jakóbkowic do Piwnicznej; J. Kozak z Siedlisk do Radgoszczy; Jan Teper z Tuchowa do Niedźwiedzia; Józef Bardel z Czchowa do Tuchowa; Jan Rzepka z Dąbrowej do Grybowa; Jan Sokal z Grybowa do Gródka, jako ekspozyt; Franciszek Łącki z Szczucina do Tarnowa; Ludwik Czapieński z Chronowa do Grywałtu, jako ekspozyt; Józef Urbański z Wojnicza do Rzochowa; Jan Śliwka z Barcia do Limanowej; Floryan Dutkiewicz z Nockowej do Cmolasa; Jan Wielgus z Cmolasa do Nockowej; Michał Krawczyk z Olesna do Wojnicza; Leon Birnbaum z Limanowej do Czchowa

— **Z Uniwersytetu.** PP. Markus Aleksandrowicz, kandydat adwokacki z Przemyśla i Piotr Korolenko, sędzia powiatowy w Czarnym Dunajcu, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Nastrój we Lwowie.** Ostatnie wypadki polityczne przyjęła publiczność Lwowa z całym spokojem. Znać naturalnie pewne podniecenie, łatwo zrozumiałe, ludzie gorączkowo czytają dodatki i gazety, mówi się przeważnie o wojnie, ani śladu jednak tego zdenerwowania, które miało miejsce dwa lata temu, podczas wybuchu wojny bałkańskiej. Ludzie, nauczeni poprzedniem doświadczeniem, nie dają się uwieść plotkom, nieraz *ad hoc* rozsiewanym, nie tłoczą się w panice po bankach i nie wyjmują na gwałt wkładek. Pewien mały procent robi to naturalnie, doświadczeńsi jednak ze spokojem nietylko nie wycofują wkładek, lecz dalej lokują swe kapitały, wiedząc, że obawy nie ma i że przez wycofywanie swych oszczędności sami na tem tracą.

Ogólnie znać jakąś otuchę i wiarę w dobrą przyszłość, wszystkie zarządzenia są spełniane wzorowo, ze spokojem czeka się wiadomości z placu boju.

Można nawet powiedzieć, iż oficyalne wypowiedzenie wojny przyniosło pewną ulgę w długotrwającem naprężeniu. Do Lwowa niezbyt nawet wiele ludzi powróciło z wywczasów letnich; wrócili ci, którzy w takim, jak obecnie czasie, są potrzebni — przeważna reszta używa przecudnej pogody, która zdaje się być dobrym prognostykiem....

— **Wycieczka do Paryża i Londynu** urządzana przez sekcyę wycieczkową krakowskiego Ogniska nauczycielskiego, z powodu stosunków politycznych odbyć się na razie nie może. Sekcya wycieczki nie odwołuje, lecz czeka na wyjaśnienie stosunków. Odpowiednie wyjaśnienia wysłała sekcya dnia 28 b. m. listownie wszystkim uczestnikom wycieczki.

— **Z kolonii wakacyjnej w Dębinie.** Pierwsza serya kolonistów wraca do Lwowa we czwartek, 30 b. m., o godz. 6·20 wieczorem. Zarząd uprasza rodziców, by się zgłosili po odbiór dziatwy, gdyż po przybyciu na dworzec nie bierze za nią odpowiedzialności.

△ **Ucieczka więźnia.** Z roboty w magazynie wojskowym przy ul. Janowskiej zbiegł wczoraj więzień tutejszego sądu krajowego karnego Ołeksa Miksa, odbywający karę 6-miesięcznego ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży. Miksa liczy 20 lat i odziany był w drelichowe ubranie.

△ **Rzeka mleczna.** Na widok nadjeżdżającego samochodu spłoszyły się wczoraj na gościńcu za rogatką Łyczakowską konie mleczarza Benia Akselrada, a skręciwszy w bok, przewróciły wóz do przydrożnego rowu. Akselrad poniósł dotkliwą szkodę, gdyż wylało się mu przy tej sposobności z blaszanek 100 litrów mleka.

△ **Umysłowo chorą** Katarzynę Petryszynową, błąkającą się wczoraj w pobliżu kościoła św. Anny, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Niebezpieczna zabawa.** Na górze Pilichowskiej przy ul. Kleparowskiej przytrzymano dziś przed południem pomocnika murarskiego Wilkona, zabawiającego się strzelaniną z rewolweru. Oddano go do aresztów policyjnych.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika pulares, zawierający roczną kartę kolejową z fotografią, wystawioną na nazwisko Józefa Picka, agenta podróżującego, oraz weksel na 10.000 kor.

Książeczkę galic. Kasy oszczędności na 15 kor., opiewającą na nazwisko Izraela Seidenberga; dwa fartuszki.

△ **Znaleziono:** w gmachu galic. Kasy oszczędności srebrną broszkę z kamykiem i broszkę ze złota double; w ulicy św. Stanisława pulares z czarnej skórki, zawierający kluczyk, trzy sztuki starej monety i medalik.

△ **Kronika policyjna.** W jednym ze sklepów przy ul. Krakowskiej skradziono wczoraj p. Zofii Cetnarowiczównej, uczenicy seminaryum nauczycielskiego, torebkę, zawierającą złoty zegarek damski i dwa złote pierścionki.

Szynkarzowi Abiszowi Flechnerowi ze Stojanowa skradziono wczoraj pulares, zawierający 1200 kor. oraz papiery wartościowe.

W pociągu kolejowym skradziono wracającym z roboty robotnikom Michałowi Iwance i Janowi Wajdydze 143 kor.

— **Zmarli:** we Lwowie, Franciszek Narajewski, właściciel dóbr, w 63 r. życia; w Bukaczowcach, Kazimierz Szefer, starszy rewident i naczelnik stacyi kolei państwowych w Bukaczowcach, w 50 r. życia.

— **W Krynicy** bawiło od 15 maja do 23 lipca b. r. ogółem rodzin 4367, osób 6962.

— **Tragiczny zgon dwu osób w Tatrach.** Z Zakopanego donoszą: Wczoraj rozeszła się tu wiadomość o wypadku w Tatrach, którego ofiarą padły dwie osoby. Ubiegłego czwartku wybrali się na wycieczkę profesor gimnazyalny ze Lwowa dr. Bronisław Bandrowski, z siostrą swą Maryą i panną Hackbeilówną, nauczycielką tutejszą, córką radcy sądowego z Tarnowa. Gdy wycieczkowcy nie wracali, zawiadomiono o tem pogotowie ratunkowe, które wyruszyło natychmiast, na poszukiwanie zaginionych. Pogotowie ruszyło ku Granatom koło Czarnego stawu Gąsienicowego, zkąd usłyszano wołania o pomoc. Kierownik pogotowia p. Maryusz Zaruski badając okolicę przy pomocy silnej lornetki, ujrzał wśród skał siedzącą postać niewieścią, dającą znaki życia. Z wielkim trudem dostano się do niej; była to młoda kobieta, nieprzytomna, przemoczona do nitki przez wody, spływające ze skał. Gdy pogotowie zbliżyło się do niej i poczęto do niej przemawiać, otworzyła na chwilę oczy, ale natychmiast znów popadła w omdlenie. Była to panna Bandrowska. Natychmiast przewieziono ją do Kuźnic, gdzie ją przebrano i położono do łóżka.

Pogotowie czyniąc dalsze poszukiwania, znalazło zwłoki Hackbeilównej, leżące o 300 metrów niżej od tego miejsca, w którem znaleziono Bandrowską, Zwłoki były pokaleczone. Widocznie, że p. Hackbeilówna spadła w przepaść.

Nad ranem wczoraj panna Bandrowska odzyskała przytomność i opowiedziała, że wszyscy troje wybrali się na wycieczkę do Granatów. Około godz. 5 po południu zerwała się burza, zaczął padać nawalny grad, a następnie zapanowała mgła tak silna, że stracili drogę. Przesiedzieli na miejscu przez noc całą wśród deszczu i zimna. Wołali o pomoc, ale przechodzący wycieczkowcy nie pośpieszyli im z pomocą, uważając widocznie ich wołania za zwykłe nawoływania się turystów. Na drugi dzień Hackbeilówna poszła szukać drogi, ale spadła w przepaść i zabiła się. Śmierć towarzyszki wycieczki doprowadziła dr. Bandrowskiego do takiej rozpaczy, że rzucił się sam w przepaść. Rozpaczą przepełniała go śmierć Hackbeilównej także dlatego, że wziął na siebie wobec rodziny odpowiedzialność za jej bezpieczeństwo. Pogotowie przypuszcza, że więcej przemawia za tem, iż upadek dr. Bandrowskiego w przepaść był przypadkowy i że nie był to zamach samobójczy. Zwłoki p. Hackbeilównej przewieziono do Zakopanego. Następnie znaleziono zwłoki ś. p. Bandrowskiego, leżące niedaleko od miejsca, w którem znaleziono zwłoki Hackbeilówny. Zwłoki jego również są bardzo pokaleczone. Przewieziono je do Kuźnic. Panna Bandrowska przychodzi szybko do siebie pod troskliwą opieką w Kuźnicach.

S. p. dr. Bronisław Bandrowski był profesorem VI. gimnazyum we Lwowie, ocalona zaś siostra dr. Bandrowskiego, Marya, jest nauczycielką szkoły ludowej w Białej, utrzymywanej przez Tow. „Szkoły ludowej".

— **Światowy kongres pokojowy w Wiedniu,** zapowiedziany na dzień 15 września b. r., odwołano.

— **Smiertelny wypadek automobilowy.** Koło miejscowości Aflenz — jak donoszą z Grazu — z niewiadomej na razie przyczyny przewrócił się dnia 27 b. m. automobil, w którym jechali emer. rotmistrz Karol Littmann z Wiednia w towarzystwie Siostry Miłosierdzia, celem odwiedzenia w sanatoryum Hofacker, pozostającej tam w leczeniu żony rotmistrza. Littmann zginął na miejscu, Siostra Miłosierdzia zaś odniosła złamanie nogi.

— **Uzbrojeni w rewolwery włamywacze.** Z Pragi donoszą: W nocy z 26 na 27 b. m. kupiec Emler zauważywszy, że zamek u drzwi jego sklepu został rozbity, wszedł do sklepu i zastał tam dwu młodych ludzi. Na widok Emlera obaj włamywacze zbiegli. Podczas pościgu włamywacze dali kilka strzałów rewolwerowych do ścigających ich stójkowych. Strzały te jednak chybiły. Gdy wreszcie włamywacze spostrzegli, że nie uda się im ujść pogoni, jeden z nich nazwiskiem Dajek zastrzelił się, drugi nazwiskiem Wrba został schwytany.

— **Wypadek na Mołdawie.** Z Pragi donoszą: W poniedziałek, 27 b. m., wybrało się sześciu uczniów z Berna, przybyłych z wycieczką do Pragi, dwiema łodziami na przejażdżkę po Mołdawie. W środku rzeki obie łodzie nagle przewróciły się, a jadący w nich młodzieńcy wpadli do wody. Jednego z nich Vitousa uratowano, reszta utonęła. Zwłok ich dotąd nie wyłowiono.

— **Ludojady** pojawiły się w wielkiej ilości w pobliżu wybrzeży Istryi. Onegdaj — jak donoszą z Poli — zabili rybacy wystrzałami z rewolweru jednego ludojada, długości czterech metrów.

— **Konduktorki tramwayowe w Pradze.** Dyrekcya miejskiej kolei elektrycznej w Pradze postanowiła na wzór amerykański przyjmować do pełnienia służby konduktorów także kobiety.

— **Święto pieśni polskiej w Berlinie.** W ubiegłą niedzielę odbył się w Berlinie zjazd okręgowy polskich Tow. śpiewackich z okręgu brandenburskiego. Niestety niestała pogoda powstrzymała niejednego w domu, choć i tak, pomimo przepadującego przez dzień cały deszczu i nagłego oziębienia się atmosfery, pospieszyły do ogrodu i obszernych lokali browaru Friedrichshain tysiączne rzesze Polaków berlińskich, by tutaj napawać się przecudnemi melodyami polskiej pieśni.

Popisy odbywały się na estradzie w ogrodzie.

W skład jury wchodzili pp.: Barwicki, Ed. Nowowiejski i Pawłowski. Z popisów, które następowały szybko punkt po punkcie, wyszły zwycięsko w chórach męskich: Harmonia-Berlin otrzymała I. nagrodę, uzyskawszy 84 punktów. Chór ze Szpandawy otrzymał II. nagrodę, uzyskawszy 68 punktów. Halka-Schöneberg otrzymała III. nagrodę, uzyskawszy 60 punktów. Lutnia uzyskała uznanie. W chórach mieszanych odznaczone zostały: Tow. Cecylia pierwszą nagrodą, uzyskawszy 86 punktów.

83 punktów, właściwie tedy drugą nagrodę zdobyła Harmonia, lecz ponieważ zdobyła już nagrodę w chórze męskim, przyznano drugą nagrodę Towarzystwu śpiewu z Charlottenburga, które uzyskało 71 punktów. Wreszcie trzecią nagrodę, uzyskawszy 66 punktów otrzymało Tow. Dzwon. Towarzystwa Lira i Lutnia z Moabitu uzyskały uznanie.

Śpiewaków występowało 480. W chórach męskich 274.

Po popisach rozpoczęła się ochocza zabawa na sali, która niestety nie zdołała pomieścić wszystkich.

— **Aresztowanie szpiegów.** W Budapeszcie aresztowano onegdaj rossyjskiego pułkownika Kazimierza Hrabowskiego i jego żonę pod zarzutem szpiegostwa.

— **Sprawa obsadzenia katedry biskupiej.** *Pietierb. Kuryer* podaje, iż rokowania między rossyjskim ministerstwem spraw wewnętrznych a Kuryą rzymską w kwestyi obsadzenia wakującej łucko-żytomierskiej katedry biskupiej uległy zwłoce, ponieważ Kurya odrzuciła kandydatów ministerstwa — oficyała konsystorza mohilewskiego, kanonika Ostrowskiego i biskupa-sufragana Żarnowieckiego, jednakże wbrew zwyczajowi nie wystawiła swoich kandydatów. Takie uchylenie się od przyjętego zwyczaju jest uważane jako chęć odwleczenia kwestyi obsadzenia wakującej katedry.

— **Pożar w cytadeli warszawskiej.** Telegramy prywatne i biuro korespondencyjne Wat. doniosło, że d. 26 b. m. w cytadeli warszawskiej wybuchł pożar, skutkiem uderzenia piorunu. W magazynach wojskowych eksplodowały granaty i szrapnele; podczas akcyi ratunkowej zostało zranionych kilku strażaków i żołnierzy.

O przyczynach wybuchu pożaru krążą najrozmaitsze wieści. Z pism warszawskich jedynie *Kuryer Poranny* podał następującą wiadomość w charakterystycznej formie:

Wczoraj wieczorem o godz. 9·30 w składach położonych opodal dworca kowelskiego wyniknął pożar od pioruna. Na ratunek podążyły 3 oddziały straży, ale na miejscu znalazł się tylko oddział nalewkowski. W bardzo trudnych warunkach prowadzona akcya ratunkowa spowodowała, że dwóch strażaków zostało poszwankowanych, mianowicie: Jan Woźniak, który uległ złamaniu lewej nogi i Jan Grotowski, który został silnie potłuczony. Obu poszwankowanych, odstawionych na dworzec kowelski, pogotowie zabrało do szpitala św. Ducha.

Około godz. 1 po północy niebezpieczeństwo usunięto, straż ogniowa przystąpiła do ratunku w większej sile i około godz. 2 zaczęto pożar tłumić na dobre.

— **Tragiczne skutki pożaru.** W majątku pana Trzcińskiego w Popowie, na Kujawach, uderzył podczas burzy w nocy piątkowej piorun w dom dominialny, zamieszkały przez 6 rodzin. Zbudzeni hukiem ze snu mieszkańcy, zauważyli już płonący dach. Pożar szerzył się z ogromną szybkością; mieszkańcy w wielkim popłochu zaczęli opuszczać mieszkania. Niestety nie odbyło się bez ofiar w ludziach. Z najwięcej zagrożonego mieszkania rodziny Nadolskich wybiegła matka z dzieckiem, owdowiały 57-letni dziadek i ojciec ratowali dalsze dzieci, a gdy mieli wynieść troje ostatnich — chłopca i dwie dziewczynki — płomienie odwrót już im odcięły, tak, że ratujący swych wnuków i dzieci obaj Nadolscy — ojciec i syn — znaleźli bohaterską śmierć, a z nimi razem zginęło w płomieniach troje dzieci w wieku lat 11, 8 i 4. Szóstą ofiarą był robotnik Szymczak, który, wyratowawszy już żonę i pięcioro dzieci, skoczył jeszcze w zapełnioną płomieniami izbę, prawdopodobnie, by zabrać pieniądze. I jemu już droga była odcięta, tak że padł ofiarą płomieni. Nazajutrz wydobyto zwęglonego trupa bohaterskiego dziadka Nadolskiego ze zwłokami dziecięcemi na obu rękach.

— **O nowem zapadnięciu się ziemi w Inowrocławiu** donoszą pisma poznańskie następujące szczegóły: Miejsce nowego zapadnięcia jest o 50 metrów oddalone ku zachodowi od głównej wieży kościoła; otwór jest sześć metrów szeroki, a dziesięć metrów długi, o przeciętnej głębokości 3 metrów, wypełniony częściowo wodą, zawierającą około 5 proc. soli. Osobliwy widok przedstawia średniej wielkości lipa, stojąca w pośrodku tego dołu, z sterczącą tylko koroną ponad krawędzią zapadliska. Zapadnięciu samemu ziemi towarzyszyła silna detonacya, którą słyszano w dość odległym kościele prowizorycznym. Zawartość soli we wodzie dołu wskazuje najwyraźniej na przyczyny tej nowej katastrofy. Oberwała się ponownie znaczna część podniebienia ponad próżniami w pokładach gipsu, wytłaczając część wody podziemnych słonych aż ku powierzchni ziemi. Katastrofa ta jest ponownym silnym argumentem za słusznością stanowiska zarządu kościelnego i upewnia jeszcze więcej i tak już pomyślne widoki prowadzonego procesu. Z tego punktu widzenia wypadek ten nie tylko nie jest żadnem nowem nieszczęściem dla parafii, ale owszem cennym i pożądanym nowym dowodem procesowym.

— **Olbrzymi szczupak.** W jeziorze Zeller Wiedeńczyk Mas Herz podczas połowu ryb złapał w tych dniach szczupaka wagi 12 i pół klga., długości 119 ctm.

Kronika prowincyonalna.

§ Uroczystość konsekracyi kościoła w Sokołówce, koło Oleska, odbędzie się dnia 9 sierpnia b. r.

§ Nowy szyb naftowy w Tustanowicach. Szyb naftowy „Tłoka 23" w Tustanowicach, należący do galic. Towarzystwa karpackiego Petroleum, z głębokości 1285 metrów daje od 27 b. m. 12 do 15 cystern nafty dziennie.

Kronika zagraniczna.

* Proces p. Caillaux o zamordowanie redaktora Calmette'a. Sąd przysięgłych w Paryżu uwolnił panią Caillaux, oskarżoną o zamordowanie redaktora *Figara*, Calmette'a.

* Pożar kopalni węgla. W szybie „Adolf Hansemann" w Dortmundzie wybuchł wczoraj pożar. Dotąd wydobyto sześć trupów. Ogółem obliczają liczbę ofiar na 15.

* Nieprawdopodobna historya. Czytamy w *Matinie:* Kilka dni temu ścięto w Tours, we Francyi, mordercę Maurycego Douceta, który zabił kasyera Langeais.

Aż do chwili, kiedy fatalny nóż gilotyny spadł na kark skazańca, ten krzyczał bez przerwy:

— Śmierć miastu! — Żegnajcie przyjaciele! — Dzień dobry, dzień dobry!

Egzekucya przeszła zresztą bez żadnego szczególnego wydarzenia. Ciało Douceta, zamknięte w koszu, rzucono na wóz, który pod eskortą żandarmów wieziono na cmentarz.

Była jasna noc księżycowa. Jeden z pomocników kata, Destourneaux, jechał również na wozie. Uczuwszy zmęczenie, usiadł na koszu, w którym leżało ciało skazańca.

Nagle, pod sobą, usłyszał słaby krzyk. Było to właściwie głuche rzężenie, zduszony jęk.

Destourneaux zbladł i wstał. Nie mógł uwierzyć, że krzyk wychodzi z kosza. Ale to nie było złudzenie, bo po raz drugi usłyszał idące z kosza, wprawdzie już słabsze i powolniejsze rzężenie.

Pomocnik kata od lat 25 praktykuje swoje straszne rzemiosło — nie łatwo ulegał przerażeniom — ale tu stało się z nim coś takiego, że odszedł od kosza i siadł obok woźnicy na koźle.

Opowiedział o tych wrażeniach korespondentowi *Matina*.

Echa walki klasyków z romantykami.

(Ciąg dalszy).

Obok Norwida zjawia się w listach Koźmiana Józef Korzeniowski, nad którym stary klasyk pastwi się w niemożliwy częstokroć sposób, odsądzając jego „liche i drobne powiastki" od czci i bodaj najskromniejszej wartości. Nie zapomniał jednak i o Mickiewiczu: „Już nie mówię — dodaje — o owych prelekcyach literatury słowiańskiej przez profesora Litwina, którą zaprawił towiańszczyzną, ohydził u obcych, że mu aż katedrę odebrano. Cóż ztąd, że podobno skończył na szpitalu szalonych, ale już półgłówków namnożył; złe, które wpływem swoim sprawił, nie do uleczenia". Z naszej strony wyrazić jeno możemy zdziwienie, czytając ten ustęp listu, że w ciągu tylu lat nie dotarło do Piotrowic sprostowanie mylnej pogłoski o chorobie wieszcza.

„Ja — odpowiada wyrozumialszy i wytrawniejszy w sądach o „młodych" Franciszek Wężyk — w p. Korzeniowskim uznaję zdolnego pisarza, przynajmniej kreśli nam nieźle i stylem ponętnym niektóre obrazki"... Dalej pisze: „Jak po zgonie Aleksandra powstała rzesza retorów, jak żydowie, kiedy

ginęli, mieli mnóstwo proroków, tak u nas 13 uczonych pisze naraz dzieje literatury, tak co wierszokleta, to się wieszczem mieni, aż do sławnego Norwida. I ja go znałem; póki kreślił karykatury, póki się zajmował rzeźbiarstwem, a raczej rysunkiem, to jeszcze było pół biedy: ale jak został orłem, to może się przydać L. Bonapartemu na sztandar, ale dla nas nie może mieć żadnej wartości, tak, jak pieniądz meksykański, który nie nosząc cechy żadnej swej wewnętrznej wartości, jest bez napisu, lub opatrzony takim, którego wydecyfrować nikt z nas nie umie".

Koźmiana nie złagodziły uwagi przyjaciela. „Znajdziesz lekarza na ślepotę źrenic — pisze doń 28 stycznia 1852 r. — nie znajdziesz na ślepotę rozumu, kiedy go miłość własna, zarozumiałość i pycha ociemni. Takimi są wszyscy uczniowie wileńscy i krzemienieccy, a przez ich wpływ już się zaraza i do Lwowa dostała. Na to obłąkanie trzeba piorunów i gromów; walkę z nimi toczyć wstyd i ubliżenie sobie samemu, z tą nikczemną pseudo-literacką gawiedzią w spory i polemikę literacką wchodzić nie warto, lecz w papierach, które po śmierci naszej zostawimy, trzeba przygotowywać świadectwo, że my starsi i starzy nie potwierdzaliśmy tych szalonych wybryków i tych monstrualnych tworów i zdań, które pod oczami się naszemi bezkarnie mnożą, że milczenie nasze nie było skutkiem obawy tych żaków, ale pogardy i okoliczności krajowych". O Mickiewiczu nigdy Koźmian nie zapominał, więc i tym razem musiał znakomitemu swemu koledze na polskim Parnasie, przypiąć odpowiednią łatkę: Skoro Jan Śniadecki napisał swoje uwagi i przestrogi dla młodzieży, zarażonej Mickiewiczem, „tysiąc zaraz na niego wyszło paszkwilów, a najzjadliwszy z pod pióra samego mistrza nowej szkoły". Stary klasyk prosił anonime Lindego, by „skarcił nieuków, którzy się do pióra porywają, a sylabizować nie umieją".

W liście z 1 marca 1852 znajdujemy znowu bardzo typowy ustęp o twórcy „Pana Tadeusza": „*A propos* Mickiewicza, którego ja znam talent szczególnie w „Farysie", ale którego nienawidzę, jako autora „Wallenroda", mistrza i kaziciela młodzieży, reformatora i apostaty wszystkich zasad towarzyskich u nas, przyłączam ci kilkanaście wierszy o nim jeszcze w r. 1832 napisanych w liście do mego syna (właściwie do Fr. Morawskiego). Przypomnisz sobie owe czasy w Warszawie, w których Mickiewicz obrażony plotkami, które mu donosili Odyniec i Ordyniec, wystąpił z napaścią na Warszawę, zarzucając jej, że w niej nigdy ani poezyi, ani smaku, ani żadnego dobrego pisarza nie było, chociaż w niej mieszkali: Osiński, Wężyk, Molski etc. etc.",

Osiński, Molski dla zrównoważenia Mickiewicza i romantyków! Istotnie zestawienie druzgocące, będące chyba tylko wynikiem zacietrzewienia starczego, osamotnionego we własnem społeczeństwie pisarza, który w żaden sposób nie mógł się nałamać do nowych prądów literackich.

„Opanowała mnie niechęć zupełna do wszelakiej pracy umysłowej — spowiada się znowu przed przyjacielem Wężyk — ledwie mogłem czytać romanse, a więc do Korzeniowskiego i do Kraszewskiego ucieczka! A jaka to bieda, to wiesz lepiej odemnie...."

Na końcu listu wyznanie wiary: „My tylko starzy powinniśmy stać mocno przy swojem, bo ta ruchliwość umysłów nie bardzo byłaby nam do twarzy, a urobiwszy sobie zasady pewne i stałe, bo oparte na wierze i przekonaniu wewnętrznem, nie pójdziem pewnie za prądem czasów, ani za tem widmem, które dziś zowią lub duchem czasu, lub też postępem. Nasz postęp rzeczywisty jest ku wieczności; dzisiejszy postęp — ku ułudom, które nas odstąpiły, bo one tylko wylęgają się w młodych głowach, nie w tych, które przyprószyła siwizna".

W liście z. 25 kwietnia 1852 r. przyznaje Koźmian, że „Kraszewskiemu zapewne pod pewnym względem niepospolitego talentu zaprzeczyć nie można. Należy on do lepszych pisarzy, należałby do zupełnie dobrych, gdyby mniej pisał, a z lepszym wyborem, rozwagą i krytyką. Chęć zarobku spieszyć mu się dodała, pospiech wpędza go na szkopuły. Z tem na targ jak najprędzej, co popłaca — to zdaje się być jego godłem. Publiczność i koledzy jednego zawodu upoili go owacyami, poklaskami...." „Tymczasem w Warszawie ciągle owacye mędrców i autorów, z teatru, z restauracyi przeniosły się do ich domów; tam grają dramata w 24 godzin improwizowane, a tak doskonałe, jakich jeszcze żaden wiek, żaden kraj nie słyszał". Następuje sensacya nielada, której echa odnajdujemy we wszystkich niemal następnych listach obu przyjaciół:

„W domu pani Łuszczewskiej, w młodszej jej córce objawiła się nowa Korynna, która mędrcom i autorom, na wieczór zgromadzonym, improwizuje apoteozy, a oni niecieją, nie umiejąc *ex abrupto* odpowiedzieć, lecz tylko z pokorą odbierają z rąk czternastoletniego dziewczęcia wieńce i patenta na nieśmiertelność".

Koźmian chwalił bardzo dziennik krakowski *Czas*, który sporadycznie wpadał mu w ręce. Innego zdania na tym punkcie jest Wężyk: „Trzymam *Gazetę Warszawską*, bo mnie *Czas* znudził, a choć go także prenumeruję, najczęściej nie czytam. Jeszcze co wyjdzie literackiego z pod pióra Siemieńskiego, to ma jakie takie zalety, lecz on najczęściej pisze o tem pochwalczo, czego nie zgłębił. I tak wyszła w Lesznie książeczka pod napisem „Sen"; uwielbiał ją Poznań, za nim pismo krakowskie. Wziąłem to do rąk, czytałem po trzy razy i powiedziałem sobie: albo ja głupi lub oni. Tę mglistą powieść bez ruchu i duszy, nawet bez stylu, śmiano przypisać Zygmuntowi Krasińskiemu; wątpię, by wyszła z pod jego pióra — albo wierzyćbym musiał w niepodobny upadek"... A jednak był to istotnie ustęp z „Niedokończonego poematu" Zygmunta.

Trudno nam powtarzać wszystkie opinie i sądy Koźmiana i Wężyka, choć wiele z nich gwałtownie domaga się spopularyzowania, przepisujemy jeno najcharakterystyczniejsze, odsyłając interesujących się tą sprawą do obszernego tomu niezwykle ciekawych listów.

Korzeniowski na utrapienie Koźmiana rzucił się na pole literatury dramatycznej: „Czytałem — donosi on Wężykowi — trzechaktową sztuczkę „Wąsy i peruka". Odchwalić się jej nie mogą dziennikarze, publiczność poklaskuje jej; chęć dobra, rzecz błaha, bliska naszej pamięci. Osoby jeszcze nie zakrzepłe w grobie, komiczność słaba, wykonanie ckliwe i wyrażeniami gminnemi rażące".

Wreszcie i Wężyk przeczytał powieść Kraszewskiego „Kordecki", o której mu kilkakrotnie napomykał Koźmian. Obaj przyjaciele, wystrzegający się w swoich poematach bodaj cienia fantazyi, osądzili młodszego swego kolegę po piórze bardzo ostro i bezwzględnie. „Jakby umyślnie wstrzymałem się — pisze wstrzemięźliwszy zwykle w sądach Franciszek Wężyk — na teraźniejsze chwile z przeczytaniem tego piśmidła, co go wyrzucił na świat J. I. Kraszewski pod imieniem tego potężnego mnicha-żołnierza. Czyż się godziło skreślić tak nędzną parodyę? Czy można było tak lekko cenić nas biednych, że się nie poznamy na tym blichtrze? I to są dzisiejsi koryfeje naszej literatury. I tego męża powoływano na katedrę. Alboż my nie mamy podobnych, tylko im braknie zuchwalstwa, aby spisywać podobne brednie i podawać je do druku".

Korzeniowskiego powieść „Tadeusz Bezimienny" rozsierdziła przyjaciół-klasyków do najwyższego stopnia. „Takie obrazy, jak narodzenie Bezimiennego w karczmie żydowskiej — zwierza się Wężyk — jak śmierć kasztelanica w „Interesach familijnych" (Kraszewskiego) powinny być zakazane, jak te ohydne malatury na tabakierach francuskich z wieku Ludwika XV., któremi stare libertyny przypominali sobie niecne sprawy występnej swej młodości".

W liście następnym znowu słowa ostrej krytyki popularnych, a i dzisiaj jeszcze wysoko cenionych pisarzy: „I ja tu poznałem dzisiejszą znakomitość, piszącą powiastki, t. j. Zygmunta Kaczkowskiego, autora dwóch nieosobliwych powiastek, któremi żył przez kilka tygodni nasz biedny *Czas*, a którego dziwny romans pod napisem „Murdelio" zajmuje wielkie miejsce w *Warszawskiej Gazecie*. Czemuż ci panowie nie mogą się wcale obejść bez cnót podobnych, z których wielbią takie matki, jak „Bezimiennego" i bez takich płodów, które dawniej w prostym języku bęk.... nazywano! Wszak to i dawniej bywało, ale strzeżono się stawiać na świecznik te nieszczęśliwe istoty, dzieci obłąkań i wyraźnego bezprawia.... Dotychczas nie sprawdza się twa przepowiednia względem zaczepek much, baków, komarów i pluskiew".

Ładnie poczęstował Wężyk współczesnych sobie recenzentów, którzy, mimo wszelkie przypuszczenia, pozostawiali obu starców, nic na razie nie ogłaszających drukiem, w spokoju.

Koźmian nie zwlekał z odpowiedzią na list przyjaciela, a jako sędzia bezwzględniejszy dosypał jeszcze soli i pieprzu do jego zapatrywań literackich. „Och trzeba, trzeba karcić — woła w liście z 15 stycznia 1853 r. — i obydzie wieków podawać tych „Bezimiennych", tych „Murdelionów", mordujących moralność, cnotę, zdrowy rozsądek itd. Gdy przeczytałem, jak Murdelio strzelił do uwięzionej nężatki i nie zabił, jak Jura przebił na wylot, ukąsił, jak pies, a Jur żył, rzucilem tę babską banialukę, godną plecienia dzieciom pod kądzielą. Ale nie dość natem: Kraszewski ma na nastraszyć jakimście „dyabłem". Już obwieszczają gazety ten nowy płód wielkiego powieściopisarza, bo teraz małych niema. Nie wiem, czyli to będzie dyabeł z Łańcuta, lub też istotnie z piekła, czy kulawy, czy wysmukły etc. Dla podłego zarobku zwodzą, plotą, trują.... Powiadają mi, że przed „Dyabłem" zapowiedzianym wyleciało jakieś „jabłko" z kieszeni Kraszewskiego; nie domyślam się, czy zerwane w Hesperydów ogrodzie, czy w raju wskazane przez szatana Ewie? Dzięki Bogu, że przynajmniej jest jeszcze przed kim jęknąć na te banialuki i brednie".

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 lipca. Na cześć JE. Böhm-Ermolliego odbyło się wczoraj u Delegata Namiestnika, Fedorowicza, śniadanie, w którem wzięli udział generalicya, dr. Leo, Antoni hr. Wodzicki, radca Dworu Kaz. Morawski, p. Fr. Paszkowski i i.

Kraków, 29 lipca. Nieznani złodzieje włamali się do mieszkania Jakóba Wirtheima i skradli mu biżuteryę wartości 4000 kor.

Powrót Najj. Pana do Schönbrunnu.

Wiedeń, 29 lipca. Korr. Wilhelm donosi: Ze względu na obecną sytuacyę Najj. Pan postanowił przerwać Swój pobyt letni w Ischlu i przybędzie jutro, 30 lipca, osobnym pociągiem Dworskim na dworzec w Penzing, a stamt d uda się do Schönbrunnu.

Wiedeń, 29 lipca. Dziś przybyło już mniej publiczności do Kas oszczędności. Mniej też wyjmowano wkładek, niż w dniach poprzednich.

Wiedeń, 29 lipca. Ze względu na podwyższenie cen żywności nieuzasadnione położeniem gospodarczem przypomina się, że ustawa karna grozi karami za pewne formy lichwy co do środków żywności. Według paragrafu 482 kupiec, mający towary na sprzedaż dla wszystkich, jeżeli towary te należą do koniecznych potrzeb życia codziennego, dopuszcza się przekroczenia, jeżeli zapasy swe zataja, albo nie chce ich komuś sprzedawać. Za pierwszym i drugim razem przekroczenie to karane jest grzywną, za trzecim razem następuje utrata karty przemysłowej. Według paragr. 484 zachowanie się takie, jeżeli odbywa się w czasach publicznych niepokojów, karane być ma ponadto ścisłem więzieniem od 1 do 6 miesięcy.

Wiedeń, 29 lipca. Konsul austro-węgierski w Belgradzie dr. Adamkiewicz przybył tu dziś rano.

Z sytuacyi.

Rozpoczęcie kroków wojennych.

Wiedeń, 29 lipca. Serbowie dziś rano o godzinie 1 minut 30 wysadzili w powietrze most między Zemuniem a Belgradem, na co piechota i artylerya wraz z monitorami dunajowymi odpowiedziała ostrzeliwaniem pozycyj serbskich po drugiej stronie mostu. Serbowie cofnęli się po krótkiej walce. Nasze straty są całkiem nieznaczne.

Wczoraj udało się małemu oddziałowi pionierów razem z żołnierzami straży skarbowej zabrać dwa serbskie parowce naładowane amunicyą i minami. Pionierzy i straż skarbowa po krótkiej, ale gwałtownej walce zwyciężyli silniejszą liczebnie załogę okrętów serbskich i zajęli okręty wraz z ich niebezpiecznym ładunkiem. Dwa nasze parowce dunajowe zabrały z sobą okręty serbskie.

Lublana, 29 lipca. Rezerwiści, powołani do wojska, którzy z entuzyazmem stawili się do służby, odbyli wczoraj wieczorem pochód po mieście z kapelą wojskową na czele i w towarzystwie oficerów. Miasto było udekorowane i iluminowane. Przed gmachem Prezydenta kraju wiceprezydent Izby posłów Pogacnik wygłosił płomienną mowę, w której zwrócił się do Prezydenta kraju z prośbą, aby podał do wiadomości Monarchy wyrazy lojalności i wierności. Prezydent kraju w podniosłych słowach przemówił i zakończył hołdem dla Najj. Pana, co przyjęto okrzykami: „Živio!". Po odśpiewaniu Hymnu ludowego pochód udał się przed pomnik Radeckiego, gdzie pewien dywizyoner wygłosił płomienną mowę do oficerów i żołnierzy. Przed gmachem sejmowym w zastępstwie chorego Marszałka przemówił Członek Wydziału kraj. Lampe. W imieniu magistratu mówił burmistrz Tavcar. Patryotyczne te mowy zakończone były okrzykami na cześć Monarchy. Po ukończeniu pochodu jeden z kanoników kapituły w obecności całego duchowieństwa Lublany, które wystąpiło w ornatach, udzielił błogosławieństwa żołnierzom. Przedtem wygłosił mowę, która wywołała głębokie wrażenie.

Tryest, 29 lipca. Wczoraj wieczorem wojsko powołane wkroczyło do swych koszar. Ludność zgotowała mu wielką owacyę. Także przed konsulatami niemieckim i włoskim odbyły się wielkie manifestacye w obecności Namiestnika ks. Hohenlohego, komendanta wojsk gen.-majora Hinkego i t. d.

Czerniowce, 29 lipca. Wypowiedzenie wojny wywołało u całej ludności wielki entuzyazm. Wielkie masy publiczności w podniosłym nastroju przechodziły ulicami miasta, śpiewając Hymn ludowy. Z balkonu gmachu Rządu krajowego br. Meranu wygłosił mowę, w której wyraził radość z powodu patryotyzmu ludności. Także z innych miast Bukowiny donoszą o podobnych manifestacyach.

Budapeszt, 29 lipca. Burmistrz ogłosił podziękowanie komendanta korpusu do ludności za wyrażone w ostatnich dniach sympatye.

Serajewo, 29 lipca. Wczoraj obywatelstwo urządziło pochód przed konsulaty niemiecki i włoski, gdzie urządzono wielkie owacye. Wypowiedzenie wojny, ogłoszone późnym wieczorem przez nadzwyczajne wydania pism, przyjęto z wielką radością. Dziś rano afiszowano Najw. manifest Cesarski.

Berlin, 29 lipca. Wypowiedzenie wojny austro-serbskiej ogłoszono tu o godz. 7 wieczorem. Przyjęto je wszędzie z entuzyazmem. W głównych ulicach tysięczne tłumy wznosiły okrzyki na cześć Austryi.

Nowy Jork, 29 lipca. Wypowiedzenie wojny Serbii przez Austro-Węgry wywołało na tut. giełdzie produktów dzikie wzburzenie. Wywiązały się sceny, nie dające się wprost opisać. Najstarsi członkowie giełdy oświadczają, że takiego wzburzenia na giełdzie zbożowej nie było od roku 1898. Dzisiejsze ceny zboża wzrosły niemal o 10 cent. amer. Na targu kawy wiadomość o wypowiedzeniu wojny wywołała spadek cen o 47 do 48 punktów, na targu bawełny spadek o 35 do 50 punktów.

Pokojowa deklaracya Rossyi.

Petersburg, 29 lipca. Ogłoszono następujący komunikat urzędowy: Liczne manifestacye patryotyczne ostatnich dni w stolicy i innych miastach państwa dowodzą, że silna i spokojna polityka Rossyi znalazła sympatyczne echo w szerokich kołach ludności. Rząd spodziewa się jednak, że wyraz tych uczuć nie przybierze barwy wrogiej dla tych mocarstw, z którymi Rossya znajduje się w pokoju i życzy sobie niezmiennie pozostać w pokoju. Rząd czerpie siłę z podniesionego ducha ludności i wzywa poddanych, aby zachowali rezerwę i spokój. Rząd trwa w obronie godności i interesów Rossyi.

Berlin, 29 lipca. Następca tronu Fryderyk Wilhelm dziś rano przybył do Poczdamu i zamieszkał w pałacu marmurowym.

Berlin, 29 lipca. Kanclerz Rzeszy wczoraj po południu przyjął ambasadora angielskiego.

Berlin, 29 lipca. Urzędowe oświadczenie kierownictwa giełdy. Notowanie kursów terminowych w papierach wartościowych na razie odbywać się nie będzie. Aby umożliwić rozwikłanie bieżących interesów terminowych *per ultimo* lipca dziś o godz. 1·30 równocześnie z ustaleniem kursów kasowych o ile możności nastąpi także notowanie kursów terminowych *per ultimo*.

Paryż, 29 lipca. Demonstracye częścią w związku z procesem pani Caillaux, a częścią z powodu przesilenia zagranicznego trwały przez cały dzień wczorajszy, nie przybrały jednak poważniejszego charakteru. — Aresztowano pewną liczbę osób.

Paryż, 29 lipca. W godz. wieczornych panował na bulwarach ruch bardzo ożywiony. Przed redakcyami zebrały się wielkie tłumy ludności, oczekując wyroku na panią Caillaux. Gdy się dowiedziano o uwolnieniu, rozpoczęły się demonstracye złączone z demonstracyami w sprawie sytuacyi zagranicznej. Gwardya republikańska oczyściła bulwary. Między aresztowanymi znajdują się dwaj synowie Edmunda Rostanda.

Przed pałacem sprawiedliwości i przed prefekturą wywiązały się manifestacye przeciw pani Caillaux i starcia z policyą. Wkońcu demonstrantów odparto, ale zebrali się oni ponownie na wielkich bulwarach koło ulicy Richelieu'go. Zebrało się dużo członków „Action française". Policya natrafiła tu na wielki opór. Demonstranci dali kilka strzałów, na które policya również odpowiedziała ogniem. Po obu stronach kilka osób zraniono.

Kielce, 29 lipca. *Gazeta Kielecka* donosi, że przed kilku dniami przeszła nad Jędrzejowem i Małogoszczem straszna burza z piorunami i niebywałej wielkości gradem. Bryły dochodziły wagi niemal funta.

Zurych, 29 lipca. Banki tutejsze uchwaliły na razie nie odbywać giełdy.

Barcelona, 29 lipca. Na giełdzie wynikły przed południem burzliwe zajścia między giełdziarzami. Wywiązały się bójki. Z tego powodu rząd zamknął giełdę.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 lipca 1914.

Hotel George'a. Pp.: J. bar. Konopka z Brenia, A. Głazewski z Chmielowej.

Hotel Imperial. Pp.: R hr. Scipio z Łopuszki, Wł. Sulczewski z Pantalowic.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 26 lipca 1914.

Waluta koronowa

I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	605·—	615·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	372·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	483·—	—·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—

II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·20	84·90
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·50	90·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
²) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	86·30	87·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·—	81·70
Tow. kred gal ziem. $4^1/_2$ los. 52 l.	87·30	88·—

III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	88·20	89·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·70	81·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·70	81·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	80·30	81·—
„ „ 4 pr. z r. 1903	79·60	80·30
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	78·—	78·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20

IV. Monety.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·06	19·18
100 rubli rosyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·—	253·—
100 marek niemieckich	117·75	118·40

¹) Kupony opłacają $^1/_2$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 25 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	78·60	78·80
styczeń-lipiec	78·60	78·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	81·80	82·—
kwiecień-październik	82·20	82·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1680·—	1720·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	412·—	417·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	płacą	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98·50	98·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	79·—	79·20

C. Obligacye kolejowe.

	płacą	żądają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·40	103·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	105·30	106·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·10	85·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	426·—	431·—

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

	płacą	żądają
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1886 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·25	84·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	płacą	żądają
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·—	94·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	502·50	512·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	250·—	258·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	277·—	287·—

E. Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Sławonii	—·—	—·—

F. Inne publiczne pożyczki.

	płacą	żądają
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	79·40	80·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·10	100·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·20	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	92·—	100·—
Tereckie obl. prem. kol. za 400 fr.	200·25	203·25

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·20	92·20
„ 50 lat w. k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	89·—	90·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^1/_2$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·50	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ $4^1/_2$ pr. 52 lat.	87·50	88·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	89·25	90·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	88·25	89·25
Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	80·75	81·75

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·85	76·85
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	104·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają

I. Losy (za sztukę).

	płacą	żądają
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·50	27·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	487·—	497·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	25·50	29·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—

J. Akcye Banków (za sztukę).

	płacą	żądają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	318·50	319·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3420·—	3430·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	484·50	485·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	735·50	736·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	689·50	690·50
Gal. banku hip. 200 złr.	604·—	606·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1943·—	1953·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·50	535·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr	255·50	256·25

K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.

	płacą	żądają
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	400·—	410·—
„ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	958·—	968·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr mk.	4770·—	4790·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	483·—	487·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—

L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.

	płacą	żądają
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	721·50	722·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2042·—	2062·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	777·—	779·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	231·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	673·—	683·—
Schodnicy 500 kor.	337·—	343·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	349·—

M. Weksle.

	płacą	żądają
Niemieckie Banki	$118·17^1/_2$	$118·37^1/_2$
Włoskie Banki	$95·82^1/_2$	$95·97^1/_2$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·24^3/_4$	$24·28^3/_4$
Paryż za 100 franków	$96·27^1/_2$	$96·47^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	251·25	252·25
Szwajcarskie Banki	96·25	96·40

N. Waluty.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·29	19·33
20-markówka	23·63	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$118·17^1/_2$	$118·37^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Rubla	$251·37^1/_2$	$252·37^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 892/14 (6) (1521 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie w Monasterzyskach w biurze Nr. 1, licytacya 46/64 części realności lwh. 1179 ks. gr. gm. Barysz-Puźniki.

Wartość szacunkowa 3816 kor. 62 h.

Najniższa cena 2545 kor.

Warunki licytacyjne oraz inne dokumenta, przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 2116/13 (13) (1377 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy M. Tieger w Samborze, zastąpionej przez adwokata, dr. Szymona Schaffera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 14-go sierpnia 1914, o godzinie 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności:

1. lwh. 33,
2. lwh. 53,
3. lwh. 86,
4. 1/3 część lwh. 106,
5. 7/15 cz. z 3/5 cz. i 4/15 z 3/5 części lwh. 333,
6. 11/15 cz. lwh. 369,
7. lwh. 207,
8. lwh. 370,
9. lwh. 471,
10. lwh. 452,
11. lwh. 572 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa wraz z domem mieszkalnym parterowym murowanym, blachą krytym wraz z łazienką, piwnicą z przynależnościami składającemi się z kilkanaście drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

1. na 10 kor.,
2. na 3310 kor.,
3. na 4300 kor.,
4. na 500 kor.,
5. na 418 kor.,
6. na 1833 kor. 26 h.,
7. na 4050 kor.,
8. na 100 kor.,
9. na 7031 kor.,
10. na 400 kor.,
11. na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 6 kor. 67 h.,
ad 2. — 2206 kor. 66 h.,
ad 3. — 2866 kor. 66 h.,
ad 4. — 333 kor. 32 h.,
ad 5. — 278 kor. 66 h.,
ad 6. — 1222 kor.,
ad 7. — 2700 kor.,
ad 8. — 66 kor. 66 h.,
ad 9. — 4686 kor. 66 h.,
ad 10. — 266 kor. 66 h.,
ad 11. — 200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 2299/13 (5) (1371 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adwokata dra Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Obertynie licytacya realności objętej wy azem hipot. L. 2444 ks. gr. gminy kat. Czortowiec składającej się z parcel grunt. l. 4249, 4250, 4251 wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu oziminą pszenicą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.000 kor. (wedle wartości przyjętej za podstawę udzielonej pożyczki) przynależytości zaś na 676 kor.

Najniższa cena wynosi 9784 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w godzinach urzędowych w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 706/13 (16) (1425 2—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 115 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya dóbr lwh. 413 ks. gr. sądu obwodowego w Stanisławowie, Potok czyli Sokulec.

Wartość szacunkowa 185.033 kor.

Najniższa oferta wynosi 123.355 kor.

Do dóbr Sokulec lwh. 413 ks. gr. dla większych posiadłości należą następujące przynależności:

a) budynki gospodarcze 22.500 kor.,
b) dobudówka 6000 kor.,
c) inwentarz żywy 6000 kor.,
d) inwentarz martwy 6598 kor.,
e) zasiewy 1560 kor.,
łącznie oszacowane na 42.658 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Tutejszy urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 czerwca 1914.

L. N. VIII. b. 1661 (1501 3—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Sieniginowem-Hurniem km. 57 do 51 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917. odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

10.000 m.³ faszyn wiklowych,
16.000 m.³ faszyn lasowych,
320.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmuiejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1600 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami. nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . K . . h wyraźnie . . . . koron . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych . . . . . K . . h wyraźnie . . . . koron . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h wyraźnie . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy. które zbadałem (liśmy) na miejscu. są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to. iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 19 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko. zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1661

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Międzyrzeczem-Czartoryą km. 6 0 do 0·0, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

5.000 m.³ faszyn wiklowych,
11.000 m.³ „ lasowych,
200.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 lipca 1914.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach 1914, 1915, 1916, 1917 dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Stryju pod Międzyrzeczem-Czartoryą w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . h., wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajn dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam[y]), (złożyłem [złożyliśmy] wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni odnatsępnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względuie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. E. XI. 1574/14 (11) (448 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Leona Sassa, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 113 ks. gr. Tarnopol, połowa pbd. lk. 323 i 326, dom parterowy w rynku.

Wartość szacunkowa wynosi 7606 kor. 25 h.

Najniższa oferta 3803 kor. 13 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, 15 czerwca 1914.

L. cz. E. XI. 1268/14 (8) (446 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku kredytowego w Jezierney, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 93 ks. gr. Worobijówka, pbud. lk. 17 z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi pgr. lk. 62 ogród, pgr. lk. 146, 147, 614 i 393/1 role.

Wartość szacunkowa 5030 kor.

Najniższa oferta 3353 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 93 ks. gr. Worobijówka należą następujące przynależności: 1 koń, 1 klacz 1 krowa, 1 wóz żelazny, 2 brony, 1 pług, 1 sieczkarnia oszacowane na 690 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 2270/12 (11046 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Bednarskiego w Pittsburgu, zastąpioneprzez adw. dr. Romana Witoszyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya realności obj. lwh. 318 i 1/3 części lwh. 343 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki składających się z dwóch parcel gruntowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: lwh. 318 na kwotę 1010 kor., zaś 1/3 część lwh. 343 na kwotę 53 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi lwh. 318 — 505 kor., zaś 1/3 lwh. 343 — 35 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które z urzędu w myśl oszacowznia się uzupełnia a zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny. protokoły, ocenienie i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. IX. 1435/14 (7) (203 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gabrysia z Krakowa odbędzie się dnia 21 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44, licytacya realności:

a) lwh. 91,
b) lwh. 27,
c) lwh. 18,
d) połowy lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Pękowice, składającej się:

ad a) prg. 84/1, 85/21, 87 powierzchni 2 ha. 78 a. 53 m.,

ad b) pgrnt. 101, 103/1, 104/1, 105/1, 108/1, 109/1 pow. 72 a. 12 m² z szopą,

ad c) pgrnt. 103/2, 104/2, 105/2 pow. 24 a. 54 m² z cegielnią i szopą,

ad d) pgr. 85/8 pow. 29 a. 60 m.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) na 6988 kor. 25 h.,
ad b) na 1613 kor.,
ad c) na 513 kor.,
ad d) na 370 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4658 kor. 84 h.,
ad b) 1075 kor. 34 h.,
ad c) 342 kor.,
ad d) 246 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, cywilny,
Oddział IX.

Kraków, dnia 30 czerwca 1914.

L. cz. E. 6248/13 (23) (900 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Süss et Friedmann w Budapeszcie, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej lwh. 295 ks. gr. gm. Drohobycz, Zadwórna, składająca się z domu mieszkaln go drewnianego, 2 budynków murowanych i 2 budynków drewnianych.

Wartość szacunkowa 10.151 kor.

Najniższa oferta 2075 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 81.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 14 lipca 1914.

L. cz. E. 1041/14 (6) (1365 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Schulima Fussmana, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya:

a) 1/24 części realności lwh. 407,
b) 1/12 części realności lwh. 1455,
c) 2/6 i 1/72 części realności lwh. 1779,
d) 1/4 i 1/48 części realneści lwh. 1780 ks. gr. gm. Grodzisko dolne.

Wartość szacunkowa 812 kor. 45 h.

Najniższa oferta wynosi 541 koron 57 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 691/14 (3) (1520 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Waleryi Doleckiej w Siedlance, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 13 ks. gr. gm. Siedlanka.

Wartość szacunkowa 295 kor.

Najniższa oferta 196 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. III. 4552/12 (396 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Prokopa Didyka, odbędzie się dnia 24-go sier-

pnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. oddz. III. drzwi nr. 70, na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya realności lwh. 2834 ks. gr. I. dz. m. Lwowa.

Realność na Pasiekach Łyczakowskich składająca się z pgrnt. łącznej powierzchni 12.688 m².

Wartość szacunkowa 3215 kor. 39 h.

Najniższa oferta 2143 kor. 60 hal.

Do realności lwh. 2834 ks. gr. I. dz. m. Lwowa należą następujące przynależności: 31 dużych drzew owocowych i 32 małych drzew owocowych, oszacowane na 251 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,
Oddział III.

Lwów, dnia 1 czerwca 1914.

L. cz. E. 5456/13 (7) (1229 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego „Samopomoc" w Złoczowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1914, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 11 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 realności lwh. 334 ks. gr. Folwarki, pgr. 6081/2 ogród, parcela budowlana 2263 i 2339 z dwoma budynkami mieszkalnymi, kurnikiem, stodołą ze stajnią.

Wartość szacunkowa z przynależnościami 583 kor. 50 h.,

Najniższa oferta 389 kor. 01 h.

Do realności tej należą następujące przynależności: około 200 sztuk drzew owocowych i dziczek oszacowane na 70 kor.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 2397/14 (6) (359 2—3)

Edykt.

Dnia 24 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 315 i 510 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa wynosi 7800 kor.

Najniższa oferta wynosi 3900 kor.

Do realności lwh. 315 należy jako przynależność: piwnica z kamienia murowana oszacowana 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 16 czerwca 1914.

L. cz. E. 2678/13 (7) (1578 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Skałacie, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1354 ks. gr. Kołodziejówka,
b) lwh. 563 ks. gr. Panasówka,
c) lwh. 19 ks. gr. Panasówka.

Wartość szacunkowa:
ad a) 937 kor. 40 h.,
ad b) 1681 kor. 30 h.,
ad c) 534 kor. 30 h.

Najniższa oferta:
ad a) 625 kor. 40 h.,
ad b) 1120 kor. 88 h.,
ad c) 356 kor. 20 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 19 lipca 1914.

L. cz. E. 6137 13 (1600)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Maryi Szpunar we Lwowie, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 265 i 266 gm. kat. Skniłów, wraz z przynależnościami składającemi się ze stodoły, żłobu, drabiny, łańcuszka, wiadra, furtki i 6 ścian.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8931 kor.

Przynależności zaś na 331 kor.

Najniższa cena wynosi 5954 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II.,
Oddział IV.

Lwów, 8 lutego 1914.

L. VIII. b. 724 (1117 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Skawie pod Wadowicami-Witanowicami km. 16·450 do 20·400, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 września 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie budowy.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K	Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. N. VIII. b. 1387/1 (1616 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Pokrowcami-Hnizdyczowem-Żydaczowem km. 31·0—12·0, wykonać się mającej w latach 1914, 1915 i 1916 t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
5.000 m.³ faszyn wiklowych,
10.000 m.³ „ lasowych,
176.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.	Oferta

Mocą ną której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1387/1

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Stryjem-Wieczanami-Chodowicami km. 41·5 do 28·0, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914 o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
17.000 m.³ faszyn wiklowych,
38.000 m.³ faszyn lasowych,
680.000 m.³ sztuk kołków faszynowych. wiklowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 3.000 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych.
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych.
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę	Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mają

cych przez c. k. Kierownictwo regulacyi . .
. . . . w . . . .
materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . .
w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

wyraźnie . . . .
. . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . .
. . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1555 (1615 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Skawie pod Mucharzem-Jaroszowicami km. 27·300 do 23·500 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 września 1914 do 31 grudnia 1917 odbędzie się dnia 17 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
3.000 m.³ faszyn wiklowych,
6.000 m.³ faszyn lasowych,
135.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ ((jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie opatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę — Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . materyały fbszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . kor. . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . kor. . . hal. wyraźnie . . . . . . koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie . . . . . kor. . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .
. . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy a tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . 191 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1555

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Skawie pod Mucharzem-Jaroszowicami km. 27·300 do 23·500, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 17 sierpnia 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 4.000 m.³.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownitwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu. można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażona słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto nalezy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę — Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . K . . h, wyraźnie . . . . koron . . hal.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .
. . . .

Ofertą niniejszą jestem zwiazany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1703 (1619 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Skawie od Suchej do Białej km. 40·700 do 51·400 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do 31 grudnia 1917 odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 10.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum 1000 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 lipca 1914.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona) — Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m.³ kamienia . . . K . . h, wyraźnie . . . . koron . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .
. . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b 1556/1 (1622 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Kamienicy nawojowskiej pod Zawadą-Nowym Sączem km. 7·0 do 0·0 wykonać się mającej w latach 1914, 1915 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 14 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 12.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększona lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przej-

rzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.^{3} kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.^{3} kamienia po . . K . . h, wyraźnie . . . . koron . . hal.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1460/109 (1623 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu pod Nowym Sączem-Wielopołem km. 109·347 do 102·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.^{3}.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemlowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 K w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.^{3} kamieni (jeden metr sześcienny wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.^{3} kamienia po . . K . . h, wyraźnie . . . . koron . . hal.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

L. VIII. b. 1604 (1620 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli wodnych na Sanie od Dynowa do Bachórza km. 232·280—225·250 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do 31 grudnia 1917 roku, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

12.000 m^3 kamienia łamanego.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m^3 (jeden metr sześcienny) kamienia łamanego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 21 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m^3 kamienia po . . . . . K. . . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni do następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. N. VIII. b. 1603 (1621 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli wodnych na Sanie od Witryłowa do Wary km. 257—241, wykonać się mającej w latach 1914—1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której m[ogą] być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawi[ć się] mających materyałów wynosi:

10.000 m.^{3} kamienia łamanego.

Podana ilość materyałów ma być w [po]wyższym okresie czasu z zastrzeżeniem [po]danem w § 5 ogólnych warunków dost[awy] dostarczona do budowy w częściach i w [ter]minach oznaczonych przez c. k. Kiero[wni]ctwo regulacyi górnego Sanu w Przemy[ślu i] może być w razie potrzeby o 50 prc. z[wię]kszoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca je[dnak] w razie zwiększenia dostawy nie może ż[ądać] wyższej ceny za materyały w większej il[ości] dostarczone, ani też rościć sobie jakich[kol]wiek pretentyi do funduszu budowy reg[ula]cyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia [do]stawy.

Warunki dostawy składające się z o[gól]nych warunków, szczegółowych warun[ków], wzoru oferty, wzoru kontraktu, można p[rzej]rzeć z wolnością brania odpisów w godzi[nach] urzęd. w wymienionem c. k. Kierownic[twie] regulacyi, gdzie także do godziny 1[2] w południe oznaczonego na rozprawę d[nia] mają być wnoszone oferty sporzą[dzone] ściśle według przepisanego wzoru, zaopat[rzo]ne znaczkiem stemplowym na 1 kor., [przy] dołączeniu dowodu złożenia wadyum w k[wo]cie 1500 kor. w gotówce lub w papie[rach] wartościowych odpowiadających wymo[gom] podanym w ogólnych warunkach dost[awy]. Wadyum złożyć należy w odnośnem Ki[ero]wnictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według p[oda]nego wzoru, ma być podana w walucie [ko]ronowej cena za:

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) ka[mie]nia łamanego, wyrażone cyframi i słow[ami].

Wniesiona oferta obowiązuje ofer[enta] przez 8 (ośm) tygodni od następnego [dnia] po dniu rozprawy ofertowej liczyć się m[ają]cych i do tego czasu zostaną oferenci [za]wiadomieni w drodze pisemnej o przyj[ęciu] lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po 12 godzinie o[zna]czonego dnia nie będą przyjęte, oferty [zaś] oddane w innym urzędzie, albo nieza[opa]trzone znaczkiem stemplowym lub w do[wód] złożenia wadyum, niesporządzone ściśl[e w] sposób przepisany, opiewające na częśc[iową] dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie [będą] uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 czerwca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona p[rzez] więcej jak jedną osobę, ma zawierać ośw[iad]czenie, że oferujący obowiązują się soli[dar]nie co do oferty. Nadto należy wymi[enić] osobę upełnomocnioną do załatwienia ca[łego] interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w [za]stępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obo[wiązujemy] się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w termi[nach] oznaczyć się mających przez c. k. Kiero[wni]ctwo regulacyi . . . . . w . . . kamienie łamane do budowli regulacyjn[ych] na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w [roz]pisaniu konkursu i żądam (my) za:

za 1 m.^{3} kamienia po . . . . K . . wyraźnie: . . . . K[or.] . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozp[isa]niu konkursu są mi (nam znane i pod[daję] (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dl[a tej] budowy, które zbadałem (liśmy) na miej[scu] są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złoży[łem] złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (je[ste]śmy związani) aż do upływu ośmiu tyg[odni] od następnego dnia po dniu rozprawy [ofer]towej liczyć się mających i zrzekam się (z[rze]kamy się) terminów ustanowionych w § [862] ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na t[o, iż] dla wszelkich z niniejszej oferty wzgl[ędnie] z umowy o tę dostawę wywiązujących [się] sporów, o ile nie należą z mocy ustawy [przed] wyłączny Sąd szczególny, będą wył[ącznie] właściwymi w pierwszej instancyi rze[czowo] kompetentne c. k. Sądy znajdujące [się w] miejscu siedziby c. k. galic. Prokur[atoryi] skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 19[1]

(Podpis, t. j. imię i naz[wisko], zawód i miejsce zamies[zkania], oraz bliższy adres.)

L. cz. E. XI. 2590/13 (1603)

Edykt.

Dnia 3-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 2, licytacya realności:

a) lwh. 1049 gm. Sopów,

b) realności lwh. 693 gm. Kujdańce,

c) 5/19 części realności lwh. 694 ks. gr. gm. Kujdańce.

Cena szacunkowa wynosi:

ad a) 1622 kor.,

ad b) 3166 kor.,

ad c) 3550 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1081 kor. 34 h.,

ad b) 2110 kor. 08 h.,

ad c) 2366 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 27 czerwca 1914.

L. cz. E. 1536/14 (5) (1487)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 524 gminy Grębów, składającej się z pbud. 1260/1, obszaru 161 m.² oraz domu mieszkalnego.

Nieruchomość tę oceniono na 700 koron.

Najniższa oferta wynosi 466 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, 14 lipca 1914.

L. cz. E. 681/14 (7) (1579)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya 5/32 części realności lwh. 192 gm. Dzików, składającej się z pgr. 129/2, obszaru 31 ar. 31 m².

Cząstkę nieruchomości tej oszacowano na 156 kor. 25 h.

Najniższa oferta 104 kor. 16 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Tarnobrzeg, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 700/14 (8) (1488)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 743 gm. Sokolniki, składającej się z pbd. obszaru 13 ar. 05 m², domu mieszkalnego, stajni i piwnicy.

b) 4/20 części realności lwh. 1700 gm. Sokolniki, składającej się z pgrt. 2995/9 obszaru 7 ar. 97 m²,

c) 1/3 części realności lwh. 300 gminy Trześń, składającej się z pg. 682/36 obszaru 13 ar. 06 m².

Nieruchomości te oszacowano:

ad a) na 2995 kor.,

ad b) na 45 kor. 20 h.,

ad c) na 20 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1486 kor.,

ad b) 30 kor. 12 h.,

ad c) 13 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. E. 1768/13 (1588)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Steinbrucha, kupca w Wielkich oczach, odbędzie się dnia 26-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych niniejszem warunków licytacyjnych licytacya realności:

a) lwh. 435,

b) lwh. 191,

c) lwh. 192 i

d) lwh. 194 gm. Zmijowiska, oraz

e) połowy realności lwh. 193 tejże gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) cała realność lwh. 191 na 1085 kor.,

ad b) cała realność lwh. 192 na 2220 kor.,

ad c) 1/2 realności lwh. 193 na 47 kor. 52 h.,

ad d) cała realność lwh. 194 na 82 kor.,

ad e) cała realność lwh. 435 na 198 kor. 85 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 723 kor. 33 h.,

ad b) 1466 kor. 67 h.,

ad c) 31 kor. 68 h.,

ad d) 54 kor. 67 h.,

ad e) 132 kor 55 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, 20 lipca 1914.

L. cz. E. 1141/12 (1447)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Sch. Landau w Dynowie, odbędzie się dnia 26-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) realności lwh. 128 gm. Jawornik,

b) realności lwh. 184 gm. Komańcza,

c) realności lwh. 203 gm. Komańcza, wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 krów, 1 wozu, 1 pługa, 2 bron, 1 sieczkarni, 1 młynka, 1 młocarni i sanek.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 2091 kor.,

ad b) 332 kor. 58 h.,

ad c) 4823 kor. 93 h.

przynależności zaś na 1058 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1394 kor.,

ad b) 221 kor. 72 h.,

ad c) 3215 kor. 96 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, — w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bukowsko, 5 czerwca 1914.

L. cz. E. 1004/13 (1178)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego we Lwowie, odbędzie się dnia 25-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr IV., w sądzie tutejszym relicytacya następujących realności gm. Soposzyn:

a) lwh. 131,

b) lwh. 739,

c) lwh. 1212.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4657 kor.,

ad b) 150 kor.,

ad c) 3147 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 2328 kor. 50 h.,

ad b) 75 kor.,

ad c) 1573 kor. 75 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Żółkiew, 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 551/14 (1463)

Edykt licytacyjny,

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stryju, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 293 ks. gr. Stulsko, połowa realności składającej się z

a) pbd 33 i 34, na której stoją chata, stodoła, szopa, stajnia i komora,

b) z par. grnt. 38/1, 38/2, 39, 2231/1, 2231/2, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2238, 2781, 2782, 2783 i 3513.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1115 kor.,

ad b) 2905 kor.,

razem 4020 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 557 kor. 50 h.,

ad b) 1936 kor. 66 h.,

razem 2494 kor. 16 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Mikołajów, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. 2727/13 (1584)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tarnopolskiego Towarzystwa dyskontowego, zastąpionego przez Herscha Friedberga w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku licytacya realności:

a) lwh. 447 gm. Zarwanica i

b) 1/2 realności lwh. 104 gm. Zarwanica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh. 447 gm. Zarwanica na kwotę 1451 kor. 71 h,

ad b) 1/2 realności lwh. 104 gm. Zarwanica na kwotę 409 kor. 74 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 1068 kor. 79 h.,

ad b) kwotę 307 kor. 29 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Wiśniowczyk, 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1420/14 (1608)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Borucha Mohra, odbędzie się dnia 10-go sierpnia 1914, o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 412 ks. gr. Pukasowce, pgrt. 393/5 rola, pgrt 393/4 rola na której stoi chata.

Wartość szacunkowa 690 kor

Najniższa oferta 460 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 1730/14 (1611)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V, odbędzie się licytacya następujących realności:

a) całej lwh. 125 ks. gr. Niedzieliska,

b) całej lwh. 142 ks. gr. Niedzieliska,

c) całej lwh. 147 ks. gr. Niedzieliska

Wartość szacunkowa:

ad a) 200 kor.,

ad b) 50 kor,

ad c) 800 kor

Najniższa oferta:

ad a) 133 kor. 32 h.,

ad b) 33 kor. 32 h.,

ad c) 533 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 1078/13 (1448)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hnata Tchira w Puławach odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) 1/2 części realności lwh. 229 ks gr. gminy Puławy z budynkami i przynależnościami,

b) 1/4 części realności lwh. 103 ks. gr. gm. Puławy, wraz z przynależnościami, składającemi się z 20 sztuk śliwek, 2 grube wiśnie, 1 grubej gruszy, 200 sztuk jodeł (połowa wartości).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) 11.519 kor.,

ad b) 54 kor.,

przynależności zaś na 504 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 7680 kor,

ad b) 36 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bukowsko, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 704/14 (1609)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Gittli Brandstein, odbędzie się dnia 21-go sierpnia 1914, o godzinie 9-tej przed południem, w biurze Nr. 34 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 114 2/24 ks. gr. Kozina, pgrt. 336 pastwisko,

b) lwh. 113 ks. gr. Kozina pbud. 83 z chatą, karmnikiem, kosznicą,

c) lwh. 1/2 269 ks. gr. Kozina pgr. 1010/1 łąka, pgr. 1012/2 rola, pgr. 1013/1 — łąka.

Wartość szacunkowa wynosi:

a) 20 kor.,

b) 43 kor. 84 h.,

c) 300 kor.

Najniższa oferta:

a) 13 kor. 33 h.,

b) 29 kor. 23 h.,

c) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. E. 1298/14 (1158)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Efroima Esin-ra w Krakowcu odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: lwh. 679 ks. gr. gm. Bonów — połowa.

Wartość szacunkowa wynosi 1084 kor. 04 hal.

Najniższa oferta 851 kor. 86 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 679 ks. gr. Bonów należą następujące przynależności: drzewostan, oszacowane na 193 kor. 75 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Krakowiec, dnia 17 lipca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Vr. 722/14 (15 (1507 3—3)

Edykt.

Przy niejakim Piotrze Konefale, obwinionym o zbrodnię kradzieży, znaleziono znaczniejszą gotówkę, niezawodnie z kradzieży pochodzącą.

Wzywa się właściciela, by się zgłosił w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci edyktu w pismach i aby swoje prawa własności wykazał.

Izba Radna c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. C. II. 349/14 (1367)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Pruensowi Nd 17 z Węglisk, niewiadomemu z miejsca pobytu, wniosło Towarzystwo bankowe do tutejszego sądu pozew o zapłacenie kwoty 220 kor zpn.

Wskutek tego pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 10 września 1914. o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 39, II. p.

Ustanowiony kuratorem pozwanego p. Wawrzyniec Baran, wójt w Węgliskach, będzie go zastępywać na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 13 lipca 1914.

L. cz. E. 1079/14 (4) (1451)

Ustanowienie kuratora w postępowaniu licytacyjnem.

Strona egzekwująca: Chaja Frimeta 2-im. z Weintraubów Weiserowa z Wyszowadki.

Strona zobowiązana: Petro Hytko w Radocynie o 600 kor zpn.

Uchwały z dnia 2 lipca 1914 l. cz. E. 1079/14 nie można było doręczyć Petrowi Hytko z Radocyny, ponieważ miejsce pobytu jego jest nieznane.

Dla strzeżenia jego praw ustanawia się kuratorem p. dr. Sterna w Gorlicach.

Ma on strzec praw osób interesowanych, którymby albo wcale nie można było doręczyć, albo też nie w należytym czasie tak powyższej uchwały, jak też jakiejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu licytacyjnem później wydanej.

Obowiązkiem jego jest te osoby, dla których ustanowiono go kuratorem, dopóty zastępować w postępowaniu licytacyjnem dopóki one same się nie zgłoszą lub innego zastępcy sądowi nie wskażą, lub też dopóki ich interes zastępstwa będzie wymagał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 9 lipca 1914.

L. Prez. 2422 (18 P./14) (1601)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla III-ciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1914 przed Sądem obwodowym w Kołomyi dnia 1 września 1914, o godz. 8 rano się rozpoczynającej — przewodniczącym radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego w Kołomyi Józefa Ohanowicza, zastępcami przewodniczącego: Wiceprezydenta Jana Antoniego Schneidra, radców wyższego sądu krajowego Aleksandra Kozaczka, Gustawa Dyduszyńskiego i radców sądu krajowego: Ludwika Feralla, Ignacego Hennera, Jana Czerniawskiego, Michała Drohomireckiego, Józefa Pawłowicza i Feliksa Słotwińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 25 lipca 1914.

L. cz. C. VI. 283/14 (1606)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Bąkowi synowi Michała z Przybyszówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 460 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18 sierpnia 1914.

Celem strzeżenia praw tegoż nieobecnego ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Głogów, dnia 22 lipca 1914.

L. cz. Cw. 263/14 (1607)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Borkowi ze Zgłobnia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 500 kor. zpn

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18 sierpnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Głogów, dnia 22 lipca 1914

L. cz. Cw. 2636/14 (1428)

Edykt.

Przeciw Annie z Biłohusiaków Moczerniak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dyskontowe w Nadwórnie pozew o 1031 kor. 25 h.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw zobowiązanej Anny z Biłohusiaków Moczerniak ustanawia się p. dr. Władysława Dimmla, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązaną Annę z Biłohusiaków Moczerniak w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 1 czerwca 1914.

(1599 1—3)

Ogłoszenie.

Wpisani zostali na listę adwokatów dnia 10 lipca 1914: dr. Fryderyk Aschkenazy z siedzibą we Lwowie, dr. Dawid Dennenbaum z siedzibą w Niemirowie i dr. Schaje Bier z siedzibą w Monasterzyskach.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 11 lipca 1914.

L. cz. C. II. 407/14 (1555)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Dawidowi Geitheimowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Mosesa Klappera pozew o zapłatę 476 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 sierpnia 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 68.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Włodzimierza Mandyczewskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II
Stanisławów, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. Nc. IV. 186/14 (1591) (2—3)

W tutejszym urzędzie podatkowym jako dep. przechowane są:

1. w masie spadkowej Salomei Lewickiej na książeczce Kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 28.069 kwota 306 kor. 21 hal. pochodząca z realizacyi umieszczonego w kasie głównej długu Państwa (państwowej kasie depozytowej) pod dniem 1 lipca 1862 (potwierdzenie odbioru Nr. 1938) 3 prc. depozytu w kwocie 60 złr. 19 ct. czyli 120 kor. 38 hal., nadto kwota 96 kor. pochodząca z realizacyi kuponów od dwu zapisów długu Państwa Nr. 789.994 i 789.995 wartości nominalnej po 100 złr. i akcyi Towarzystwa kolei Lwów-Czerniowce Jassy Nr. 80.067 wartości nominalnej 200 złr., dwa częściowe zapisy długu Państwa z 1 lipca 1871 Nr. 145.518, 145.519 wartości nominalnej po 10 złr., książeczka kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 1615 na kwotę 347 kor. 18 hal., książeczka galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 27.505 na 201 kor. 32 hal., książeczka tejże kasy Nr. 16.654 na 47 kor. 78 hal.,

2. w masie Hrycka Werstiuka (Werstiaka) książeczka kasy oszczędności m. Stanisławowa Nr. 2357 na 40 kor. 06 hal., wystawiona na imię małol. dzieci po Hrycku Werstiuku książeczka kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 1662 na 254 kor. 09 hal.

Wdrażając co do tych przeszło 30 lat przechowanych depozytów łącznie z kuponami względnie zrealizowaną ich wartość i narosłymi odsetkami postępowanie kadukowe i w uzupełnieniu edyktu z dnia 31 grudnia 1912 Nc. IV. 406/11 ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 221, 222, 223 z r. 1913 wzywa się wszystkich, którzyby do tych depozytów rościli sobie prawa, by przeciągu jednego roku 6t ygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu zgłosili je w podpisanym sądzie i nalczycie wykazali gdyż w przeciwnym razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe i wydane Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 15 czerwca 1914.

Zl. 17.974 (VI.) (1618) (1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird wegen Sicherstellung des Bedarfes einiger Tabakfabriken an Zigaretten-Mundstückpapier in Rollen für die Zeit bis 30 Juni 1915, eventuell auch Ende Juni 1916 oder 1917 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit fünf (5) Prozent des xom Anbotsteller ermittelten Jahreswertes bemessenen Vadium belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Mundstückpapier in Rollen" versehen sein müssen, sind bis längstens 11 August 1914, mittags 12 Uhr, bei dieser Generaldirektion IX./1 Porzellangasse Nr. 51 einzubringen.

Die näheren Asschreibungs- und Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie und bei den Tabakfabriken in Fürstenfeld, Hainburg a. D. Klagenfurt, Laibach, Wien-Ottakring, Göding, Joachimsthal, Neutitschein, Sedletz bei Kuttenberg, Krakau und Winniki bei Lemberg zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.
Wien, am 14 Juli 1914.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor.

Upadłości.

L. cz. S. 3 14 (2) (1422 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Spółki ziemskiej i kółek rolniczych, stow. zarej. z ogr. odp. w likwidacyi w Stanisławowie zarejestrowanej w tem rejestrze handlowym Rg. oddział „C" Tom I. pag. 2 poz 1.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Aleksandra Federowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Jana Wierzbowskiego adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 go lipca 1914. o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 115, przedłożyli dokumenty. poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wierzycieli, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 sierpnia 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 września 1914, o godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 23 czerwca 1914.

Konkursa.

L. 5773 (1381) (3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej ewentualnie więcej posad radców skarbu w VII. klasie rangi ewentualnie więcej posad sekretarzy skarbu w VIII. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w dowody prawnie wymaganych warunków i znajomości języków krajowych oraz języka niemieckiego, należy wnosić do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach mają kompetenci wykazać czy i w jaikm stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi.

Lwów ,dnia 23 lipca 1914.
Prezydyum
c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu.

L. 3689/14 (1504) (2—2)

Konkurs.

Na mocy reskryptu Wydziału krajowego z dnia 10 lipca 1914 L. 141.618 rozpisuje Wydział powiatowy w Dolinie po raz czwarty konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Wełdzirzu.

Do wspomnianego okręgu sanitarnego należy 18 miejscowości z ludnością 20.744 dusz na obszarze 935 klm.

Roczna płaca z funduszów powiatowych wynosi 1400 kor. i ryczałt na objazdy 800 kor.

Obowiązki lekarza okręgowego obejmuje instrukcya służbowa na zasadzie § 14 ust. kraj. z dnia 5 października 1906 dz. u. kr. Nr. 148 ogłoszona w dzienniku ustaw kraj. z dnia 30 grudnia 1907 Nr. 15.

Posada zostanie nadaną prowizorycznie na jeden rok. Po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, że posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. nieprzekroczenie 40 roku życia,
3. dyplom doktora medycyny,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim,
7. świadectwo lekarskie.

Udokumentowane podania należy tu wnosić do 15 września 1914.

Pierwszeństwo będ ąmieli kandydaci, którzy wykażą si ędwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu.

Z Wydziału powiatowego.
Dolina, dnia 17 lipca 1914.
V. Prezes: ks. W. Sojka w. r.

Nr. 174.670 (1598) (2—3)

Ogłoszenie.

Przy sądach w Bośni i Hercogowinie jest do obsadzenia kilkanaście posad auskultantów z rocznem adjutum w kwocie 1600 kor. i kilkanaście posad adjunktów sądowych w IX. randze z systemizowanymi poborami.

Prośby o nadanie tych posad należy wnieść do rządu krajowego i to drogą służbową, jeżeli się kompetent znajduje w służbie rządowej.

Ubiegający się o posady auskultantów mają dołączyć do swoich podań świadectwa ze złożonych trzech prawniczych egzaminów państwowych, a kompetenci o posady adjunktów ponadto jeszcze i świadectwo z położonego egzaminu sędziowskiego.

Każdy kompetent musi wykazać, że odbył służbę wojskową lub że jest od niej uwolniony, że jest cieleśnie zdrów i że włada językiem serbsko-chorwackim lub przynajmniej jakim innym słowiańskim językiem, w którym to wypadku musi się kompetent zobowiązać, iż sobie w ciągu roku przyswoi język serbsko-chorwatski.

Sarajewo dnia 20 lipca 1914.
Rząd krajowy dla Bośni i Hercogowiny.

L. 2021/14 (1503) (2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 28 sierpnia 1914.

Stanisławów, dnia 24 lipca 1914.
Za c. k. starszego dyrektora.

L. 2114/1914 (1625) (1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady mechanika (podurzędnika) i jednej posady portyera przy Instytucie weterynaryjnym c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje si ęniniejszem konkurs z terminem do 31 sierpnia 1914.

Kandydat na posadę mechanika musi wykaza ćznajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, uzdolnienie fizyczne przez przedłożenie świadectwa lekarza rządowego, udowodnić świadectwem ukończenia dotyczącego działu w państwowej szkole przemysłowej, świadectwem złożonego egzaminu z dziedziny obsługiwania kotłów i maszyn parowych, jakoteż znajomość przy obsługiwaniu motorów eksplozycyjnych i pędzenia siły elektrycznej. Nadto przedłożyć ma świadectwa z odbytej praktyki montowania urządzenia elektrycznego, centralnego ogrzewania i instalacyi wodociągowej i t. p.

Prócz tego musi kandydat wykazać stan, dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie si ępod każdym względem.

Kandydat na posadę portyera winien wykazać znajomość języka polskiego i nieco niemieckiego w mowie i piśmie, udowodnić uzdolnienie fizyczne przez przedłożenie świadectwa lekarskiego i wykazać dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Przy posadzie mechanika zastrzega się trzymiesięczną służbę na próbę, poczem dopiero nastąpi ćmoże stabilizacya.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawaml z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i z dnia 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 16, tudzież rozporządzeniami całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 i z dnia 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 19, miejscowy dodatek aktywalny i do posady mechanika mieszkanie w naturze, zaś do posady portyera mieszkanie służbowe.

Podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia co do każdej z wymienionych posad należy wnosić w oznaczonym na wstępie terminie do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w drodze swej przełożonej władzy jeżeli aknydat pozostaje w jakiejkolwiek służbie rządowej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 pierwszeństwo do uzyskania tych posad mają wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat i określone wyżej warunki, a do-

piero w braku tyc hkandydatów mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Kostanecki m. p.

Kraków, dnia 28 lipca 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 239/14 (2) (1389)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ Nr. 1811 z dnia 19 lipca 1914 w artykule pod tytułem: „Szwindle asenterunkowe“ w ustępach od „Przed 8“ do „mogłaby zbadać“ i od tytułem „Orgie w New-Yorku“ w ustępie „I tacy“ do końca tudzież w artykule pod od „Czy panu“ do końca zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 18 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów ,dnia 20 lipca 1914.

L. cz. Pr. 238/14 (2) (1390)

W Imieniu JMego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść szasopisma „Monitor“ Nr. 29 z dnia 19 lipcą 1914 w artykule pod tytułem „Prokurator lwowski a Serbia“ w ustępach od „i nie być“ do „Mora Korytowski“ i od „gdyby mią“ do końca i w artykule pod tytułem „Minęły wybory w Brzeżańskiem“ w ustępie od „Następnie powołuje“ do końca zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 17 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów ,dnia 20 lipca 1914.

L. cz. Pr. III. 90/14 (3) (1506)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy ja koprasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 56 czasoipsma „Ilustrowana Gazeta polska“ z daty Kraków dnia 22 lipca 1914 ustęp artykułu pod tytułem: „Gdzie my żyjemy“ od słów „Ale w dzisiejszych czasach“ do końca (str. 3 ł. 2 i str. 4) zawiera w swej całej osnowie znamiona występku z § 300 że zakazuje się zakazuje się rozszerzania tego artykułu względnie jego inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy Sekcya III.

Kraków, dnia 23 lipca 1914.

L. cz. Pr. 240/14 (2) (1388)

W Imieniu Jego Cesarsikej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Kukuryku“ Nr. 6 z dnia 25 lipca 191 w artykule pod tytułem „Także porównanie“ w ustępie od „Panie Sędzio“ do końca i w artykule „Aferyzmy“ od „Barner“ do „tylko dwoma“ od ,kobieta może“ do „na turinie“ zawiera znamiona występku z § 516 u. k. uznał dokonaną w dniu 21 lipca 1914 konifsaktę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów ,dnia 21 lipca 1914.

L. c. Pr. 241/14 (1387)

W Imieniu Jego Cesarsikej Mości!

C .k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ Nr. 1812 z dnia 22 lipca 1914 w artykule pod tytułem „Jeneralskie szlofy będziesz miał“ w ustępie od „I pomyślić“ do „von untauglich“ i w artykule pod tytułem „Grandowskie rozboje“ od „A biuro“ do kańca zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. IV. i V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u .p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 22 lipca 1914 konfisaktę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p .k. zakaz dalszego rozpowszechniania te gopisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lipca 1914.

L. cz. Pr. 245/14 (2) (1614)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 30 z dnia 26 lipca 1914 w artykule pod tytułem „Zaszłapany Lubaczów“ w ustępie od „No a i przysłowie“ do „bagatela“ oraz w artykule pod tytułem „Jarosławski trójząb“ w ustępach od „W ten sposób“ do „oszustwo“ i od „Taki rozkaz“ do „narzędziem“ zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. tudzież art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 25 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 27 lipca 1914.

L. cz. Pr. 246/14 (2) (1613)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Kukuryku“ Nr. 7 z dnia 1 sierpnia 1914 w artykule pod tytułem „Mała ofiara“ od początku do końca zawiera znamiona występku z § 516 u. k. uznał dokonaną w dniu 26 lipca 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 27 lipca 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 1125/13 Rg. A. 196 (11181) (2—3)

Wpis firmy spółkowej.

Należy wpisać do rejestru Rg. Oddział A.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: E. Rubel et Co. w Stanisławowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: są interesa drzewne w Mikuliczynie, Delatynie i Dwerniku.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Eisig Rubel i Rosa Rubel w Stanisławowie.

Upoważniony do zastępstwa każdy ze spólników z osobna.

Podpisy firmy: (F. Z.) nastąpi w ten sposób, że pod wypisaną lub zapomocą stampilią wyciśniętą firmą Eisig Rubel będzie podpisywać „E. Rubel“ a Rosa Rubel będzie opdpisywać „Rubel“.

Data wpisu: 24 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 321/14 Stow. I./249 (19)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Siedziba stowarzyszenia: Błozwia górna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Błozwi górnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: i ponownie zostali wybrani: na Walnem zgromadzeniu członkowie zarządu Józef Gębaliuk i Anmadzeniu w dniu 25 marca 1914 a to: toni Góralewicz.

Data wpisu: 11 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 290/14 Oddz. C. I. 177 (67)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Józef Górecki, fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornamentalnych kutych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spólników firmy odbytego d. 14 lutego 1914 r.

I. zmieniono art. XI. kontraktu spółki z daty Kraków dnia 4 listopada 1913 l. r. 42.077 w tym kierunku, że

a) ustęp XI. poczynający się od słów „zakres działania“ do „mają być zwoływane w Krakowie lub w Podgórzu“, w miejsce dotychczasowego brzmienia ma opiewać: „zwołanie walnego zgromadzenia ma nastąpić przez jednorazowe ogłoszenie w jednym z dzienników krakowskich na ośm dni przed wyznaczonym terminem zaś zakres działania i wszelkie wogóle formolności normuje ustawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z tem, że Walne zgromadzenia spólników mają być zwoływane w Krakowie lub w Podgórzu“,

b) ustęp 3. c) art. XI. w miejsce dotychczasowego ma opiewać: „c) Komisyę rewizyjną złożoną z trzech osób, które nie nie musz ąby ćczłonkami spółki i uchwala dla nic hewentualną remuneracyę.

II. w miejsce dr. Ludwika Merza i Zenona Jędrkiewicza powołano na członków Rady nadzorczej pp. prof. dr. Odo Bujwida i dr. Tadeusza Bednarskiego z Krakowa.

III. w miejsce p. Mieczysława Walczaka zawiadowcy spółki i Apolinarego Horwatha zastępcy zawiadowcy mianowano zawiadowcą spółki p. Zenona Jędrkiewicza, inżyniera w Cieszynie, zaś zastępcą zawiadowcy p. Bernarda Machaufa przemysłowca zam. w Krakowie ul. Dunajewskiego l. 6, którzy firmę podpisywać będą w sposób w statucie przewidziany.

Dzień wpisu: 14 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków ,dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 630 Sp. III. 245 (13)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów pl. Smolki 3.

Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Wystąpili członkowie dyrekcyi: Wojciech Biechoński, Piotr Szczepański, dr. Mieczysław Paszkowski i dr. Emil Schmidt.

Wybrani zostali członkami dyrekcyi i uprawnieni do zastępstwa: dr. Jan Adamski, dr. Jerzy Michalski i Józef Padewski we Lwowie.

Prokurę Marcelego Scheffsa wykreślono.

Dzień wpisu: 9 maja 1914.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów ,dnia 7 maja 1914.

G. Zl. Firm. 141/14 Gen. C. I./108 (18)

Aenderungen und Zusätze zu bereits Eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register Abteilung C.

Sitz der Genossenschaft: Tustanowice.

Firmawortlaut: Oesterreichische Niderlassung der Gleiwetzer Naphta Produktions Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Zweig Niederlassung: der in der Gleiwitz der mit der Firma Naphta Produktions-Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

1. Geschäftsführer: ausgetreten Hugo Wiener Kaufman in Gleiwitz.

Geschäftsführer: Edward Dauziger wohnt in Berlin NN. 87 Elberfeldstrasse Nr. 22.

Datum der Eintragung: 11 Mai 1914.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abtheilung II.

Sambor, am 31 März 1914.

L. cz. Firm. 375/14 Stow. IV. 84 (11180)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Spółka wytwórczo spożywcza podurzędników i sług c. k. kolei państwowych w Stanisławowie, stowarzynszenie zarejestrowane z ograniczoną (2 krotną) poręką.

Zmiana statutu uchwalona na walnem zgromadzeniu w dniu 15 listopada 1913 w Stanisławowie w brzmieniu §§ 10, 22, 38, 41, 43, 50 i 59.

Data wpisu: 22 kwietnia 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 162/14 Stow. C. 593 (11200)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowyc h i gospodarczych.
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lipowiec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożycze kw Lipowcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 14 kwietnia 1914.

Przedmiot przedsiębiorstwa :staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków przez udzielanie członkom pożyczek, oprocentowanie wkładek oszczędności, popieranie tworzenia innych spółek i i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya : ks. Tomasz Sapyta proboszcz jako przełożony, Feliks Miśkowicz jako zastępca przełożonego, Franciszek Krzyśko, Walenty Łysy i Bartłomiej Łysy jako członkowie wszyscy w Lipowcu.

Podpis firmy: pod wypisaną lub wyciśniętą stampilią firmy stowarzyszenia mają być umieszczone własnoręczne podpisy przełożonego zarządu względnie jego zastępcy i jednego z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek wydlawanem przez Patronat krajowy.

Udziały członków: jeden udział wynosi 10 kor. a jeden członek nie może mieć więcyj niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: członkowie ręczą wspólnie (solidarnie) całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich.

C. k. Sąd obwodowy ,jako handlowy,
Oddział IV.

Stryj ,dnia 22 maja 1914.

G. Zl. 1742 Rg. C. 280 (2671)

Einzutragen ist im Reigster Abteilung C.

Sitz der Firma: Lemberg, pl. Maryacki 7.

Firmawortlaut: „Ferrovia“ Bahnbedarfs und Feldbahnenwerke, Gesellschaft m. b. H., bömisch: „Ferrovia“ zavody pro potreby železniční a polni dráhy společnost s. r. o., italienisch: „Ferrovia“ fabbriche di bisogni ferroviazii e ferrovie da campagna, societá c. g. l., polnisch: „Ferrovia“ zakłady fabryczne dla budowy kolejek żelaznych, spółka z ograniczoną poręką.

Zweigniederlassung: der in Prag unter der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Höhe des Stammkapitales: bisher K. 300.000, nunmehr 720.000 K.

Höhe der geleisteten Einzahlungen bisher 300.000 K. nunmehr 720.000 K.

Rechtsverhältnisse der Gesellschaft: diese Gesellschaft beruht nunmehr auch auf dem Generalversammlungsbeschlusse vom 7 Mai 1913 womit das Stammkapital von 300.000 K. auf 720.000 K. erhöht und voll eingezahlt wurde, weiters dass die §§ 2, 3, 4, 11 und 12 des Gesellschaftsvertrages abgeändert wurden.

Die Dauer der Gesellschaft wurde bis zum 31 Dezember 1919 verlängert an diesem Tage endigt die Gesellschaft aber nur dann, wen sie seitens eines Gesellschafters ein halber Jahr vorher d. i. spätestens am 30 Juni 1919 aufgekündigt worden ist.

Ist eine solche Kündigung unterblieben gilt die Gesellschaft vom 1 Jänner 1920 auf unbestimmte Zeit gegen halbjährige jedem Gesellschafter zustehende schriftliche Kündigung per Ultimo des jeweilig laufenden Kalenderjahres abgeschlossen. 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abteilung IV.

Datum der Eintragung: 22 November 1913.

Lemberg, am 17 November 1913.

L. cz. Firm. 207/12 Stow. II. 1631 (11191)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisa ćw rejestrze stowarzysze ńzarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Spółka fakturowa w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Anzelm Halpern i Jakób Kain.

Członkami dyrekcyi wybrano: na walnem zgromadzeniu w dniu 28 stycznia 1912 Adolf Halpern i Maks Kuner obaj w Stanisławowie którzy firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwisikem podpisywać będą.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, 27 marca 1914.

L. cz. Firm. 508/14 Stow. II. 36 (11269)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Toki.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tokach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi: Na walnem zgromadzeniu członków powyższej Spółki dnia 20 kwietnia 1914 wybrano przełożonym zarządu Aleksandra Sokołowskiego rolnika w Tokach w miejsce Piotra Mazurcka, zarządu w miejsce Jana Kasztelanicy. który to ostatni wybrany został członkiem

Data wpisu: 22 maja 1914.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol ,dnia 21 maja 1914.

L. cz. Firm. 521/14 Stow. II. 204 (11271)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ihrowica.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ihrowicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi: Członek zarządu Jan Białowąs (Kęs) zmarł a walne zgromadzenie członków powyższej Spółki odbyte dnia 10 maja 1914 wybrało w miejsce jego członkiem zarządu Ignacego Białowąsa rolnika w Ihrowicy.
Data wpisu: 22 maja 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 21 maja 1914.

L. cz. Firm. 444/14 Stow. II. 69 (11272)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Draganówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, dnia 17 marca 1914 w miejsce ustępujących członków zarządu Jana Chromika, Feliksa Zatora i Jana Zatora syna Kajetana wybrano zastępcą przełożonego Zdzisława Kirchnera kierownika szkoły w Draganówce zaś Wojciecha Mróz i Ludwika Zatora syna Stanisława rolników w Draganówce członkami zarządu.
Data wpisu: 8 maja 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol ,dnia 6 maja 1914.

L. cz. Firm. 511/14 Rg. A. 114 (11273)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru Oddział A. wpisano co następuje:
Siedziba firmy: Podwołoczyska.
Brzmienie firmy: N. Jezierski i Ska.
Przedmiot przedsiębiorstwa: spedycya towarów zagranicznych nadeszłych koleją z Podwołoczysk do Rossyi i odwrotnie z Rossyi.
Forma spółki: jawna.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Beno Hirschowitz kupiec i dr. Bernhard Braude obaj w Kaliszu (Rossya).
Zakład iflialny: Podwołoczyska noszący firmę zakładu głównego w Skalmierzycach Amtsgericht Ostrowo tak samo brzmiącą.
Do zastępstwa istniejących zakładów są uprawnieni każdy z powyższych spólników z osobna.
Podpis firmy: (F. Z.) pod pieczęcią opiewającą N. Jezierski i Ska, każdy z powyższych jawnych spólników z osobna uprawniony.
Data wpisu: 21 maja 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 21 maja 1914.

G. Zl. Firm. 372 Rg. C. 394 (11)
Aenderungen bei einer bereits eingetragenen Firma.
Im Register wurde am 23 April 1914 Firma.
Wortlaut: V. Stawiarski et Comp. Petroleum Raffinerie, Gesellschaft mit beschr. Haftung.
Sitz: Lemberg.
Folgende Aenderung eingetragen: die Kollektivprokura wurde ertheilt den Hr. Władysław Wachal und Maryan Brauneis beiden Raffinerie Direktoren in Krosno.
Abteilung IV.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Lemberg, am 17 April 1914.

L. cz. Firm. 503 Stow. III. 395 (12)
Zmiany i dodatik do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Krystynopol.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Krystynopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 8 marca 1914 uchwalono zmianę § 4, 5, 11, 13, 17, 19 i 34 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia w zbiorze załączek.
Dyrekcya: składa się odtąd z 3 dyrektorów i 1 zastępcy wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na przeciąg 6 lat.
Członek dyrekcyi: umarł Schmelke Preiss oraz ustąpił zastępca dyrektora Moses Koch.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Moses Koch w Krystynopolu.
Data wpisu: 28 kwietnia 1914.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 352/14 Stow. III. 2019 (11175)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Łysiec (Bohorodczany).
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łyścu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Andrzej Kasprzykiewicz.
2. Członkiem dyrekcyi wybrany na wadlnem zgromadzeniu dnia 9 listopada 1913 odbytem Edward Fogelmann, który firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.
Dat awpisu: 22 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy ,jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 94/14 Stow. C. 108 (11201)
Zmiany i dodat kido wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żydaczów.
Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żydarzowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Szymański zastępca członka dyrekcyi.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Edmund Roślakowski jako zastępca członka dyrekcyi.
Data wpisu: 21 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 435/12 Stow. II. 700 (11157)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek rękodzielników i robotników kolejowych w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Julian Littak, Maryan Krosny i Kornel Kulczycki.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani na walnem zgromadzeniu 20 kwietnia 1912 odbytem: Władysław Mosur, Jan Kulczycki i Feliks Wagner, którzy firmę stowarzyszenia będą podpisywać pełnem imieniem i nazwiskiem.
Data wpisu: 22 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy ,jako handlowy, Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 158/12 Stow. II. 1751 (11159)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tłumacz.
Brzmienie firmy: Creditgenossenschaft für den Kleinhandel und das Kleingewerbe in Tłumacz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung — po polsku: Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobneog przemysłu w Tłumaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkami dyrekcyi na walnem zgromadzeniu w dniu 21 marca 1911 wybrano: dr. Maksa Letza, Jakóba Seidmanna, Herscha Düba, Mechla Kannera, Hermanna Markusa, Fabiana Hübnera w Tłumaczu i Dawida Rottera w Wiedniu, którzy firmę stowarzyszenia a to: dr. Maks Letz, Mechel Kanner, Markus Herman i Fabian Hübner pełnem imieniem i nazwiskiem a dr. Maks Letz nadto znaczkiem „Dr.“ Jakób Seidmann tylko nazwiskiem a Hersch Dub pierwszą literą imienia i pełnem nazwiskiem podpisywać będą.
Data wpisu: 27 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy ,jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. Firm. 342/14 Stow. III. 2533 (11164)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Kasa udziałowo pożyczkowa nadkonduktorów kolejowych w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną (2 krotną) poręką.
Zmiana statutu: uchwalona na walnem zgromadzeniu w dniu 20 lutego 1914 odbytem w brzmieniu §§ 30, 52, 46, 59 i 67.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Teodor Narożniak i Ignacy Pruchnicki.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani na walnem zgromadzeniu w dniu 20 lutego 1914 odbytem: Maryan Pasowicz i Wincenty Zwoliński, którzy firmę stowarzyszenia pierwszą literą imienia i pełnem nazwiskiem podpisywać będą.
Data wpisu: 22 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 194/12 Sp. I. 241 (11194)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych należy wykreślić.
Siedziba firmy: Kałusz.
Brzmienie firmy: Karol Sauheim i żona młyn amerykański w Kałuszu.
Z powodu zwinięcia przemysłu zarządza si ęwykreślenie firmy.
Dzień wpisu: 28 lutego 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 28 lutego 1914.

L. cz. Firm. 329/12 Stow. IV. 78 (11192)
Zmiany i dodatki do wpisanyc hjuż firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Dom ludowy w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczon ąporęką.
Członkami dyrekcyi na zwyczajnem walnem zgromadzeniu w dniu 17 listopada 1911 odbytem wybrano: Zenona Kosteckiego, Mieczysława Łopuszańskiego i Kazimierza Wiśniewskiego zaś zastępcami członków dyrekcyi Karola Firicha i Wincentego Stokłosę wszystkich w Stanisławowie zamieszkałych, którzy firmę stowarzyszenia a to Mieczysław Łopuszański, Kazimierz Wiśniewski Karol Firich i Wincenty Stokłosa pierwszą literą imienia i pełnem nazwiskiem; zaś Zenon Kostecki pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.
C. k. Sąd obwodowy ,jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 27 marca 1914.

G. Zl. Firm. 46 Rg. C. 394 (5417)
Aenderungen bei einer bereits eingetragenen Firma.
Im Register wurde am 15 Februar 1914 bei der Firma.
Wortlaut: V. Stawiarski et Co. Petroleum Raffinerie, Gesellschaft mit beschr. Haftung.
Sitz: Lemberg.
Betriebsgegenstand:
a) die Uebernahme und der Betrieb von Petroleum-Raffinerie sei es im Kaufssei es im Pachtwege;
b) der Betrieb sämmtlicher Geschäfte, welche in den Bereich des Rohöles und ihm verwandter Rohölprodukte gehören;
c) die Erwerbung schon bestehender Pipe - Unternehmungen bezw. Gründung neuer oder Beteiligung an solchen.
an anderen, gleiche Zwecke verfolgenden
Die Gesellschaft ist auch befugt, sich Unternehmungen zu beteiligen und unter der Voraussetzung einer besonderen staatlichen Genehmigung auf Inhaber lautende Schuldverschreibung herauszugeben;
folgende Aenderungen eingetragen:
Bei der Generalversammlung am 22 Dezember 1913 wurde der Art III. des Gesellschaftsvertrages dahin abgeändert, dass das Stammkapital von 1,172.250 K. um weitere 1,172.250 K. das ist auf K. 2,344.500 erhöht wurde.
Der ehöhte Betrag wurde voll eingezahlt.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 8 Februar 1914.

L. cz. Firm. 379/14 Stow. III. 2039 (11178)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Hołosków, (Ottynia).
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Hołoskowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Wojciech Orzech, Tomasz Bielniek i Paweł Bury.
2. Członkowie zarządu wybrani: na walnem zgromadzeniu w dniu 22 marca 1914 odbytem, Michał Kogut, Jan Kogut Jan Sabatowicz, który firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będą.
Data wpisu: 22 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 371/14 Stow. II. 1661 (11179)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dobropole (Buczacz).
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dobropolu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Karol Czajkowski, Jan Cieliński s. Maryana i Piotr Czajkowski s. Jana.
2. Członkwie zarządu wybrani na walnem zgromadzeniu w dniu 15 marca 1914 odbytem Jan Znamirowski, Wiktor Nowakowski i Daniel Witwicki, którzy firmę stowarzyszenia pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będą.
Data wpisu: 22 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1914.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.